

Od dziś - wizyty zachodniobierlińców w stolicy NRD

BERLIN

DZIŚ o godz. 6 rano, pierwsi mieszkańcy Berlina zachodniego przekroczyli granicę NRD.

Okres składania wizyt u krewnych w Berlinie demokratycznym trwać będzie do 12. XI; następny termin przypadnie w okresie gwiazdkowo-noworocznym.

Ogółem wydano blisko milion przepustek.

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

Rok XIX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 256 (5993)

Kraków, piątek 30, sobota 31 października 1964 r.



Dziesiątki zabitych

Antyrządowe zamieszki w Bolwii Wojsko strzela do górników

NOWY JORK

W licznych miastach Bolwii trwają antyrządowe wiece i demonstracje. Ich uczestnicy, zażądali zniesienia stanu oblężenia oraz przywrócenia gwarancji konstytucyjnych.

W stolicy — La Paz — po długich i zaciętych walkach policja zdobyła barykady oraz budynki okupowane przez demonstrantów. Liczba ofiar starć nie została jeszcze ustalona.

Górnicy Oruro ostrzegli rząd, że jeśli w ciągu 24 godzin nie zostanie dokonana zmiana miejscowych władz i nie zostanie zniesiony stan oblężenia, to opnąją miasto.

Wojska boliwijskie otworzyły ogień do górników. Według ostatnich doniesień — miasto Oruro oraz kopalnia w San Jose zostały zajęte przez żołnierzy. W rejonie Huanni walki trwają.

Młodzież Santa Cruz opanaowała gmach służby informacyjnej USA i spaliła flagę amerykańską.

W wyniku krwawych starć demonstrantów z policją, dziesiątki osób zostało zabitych bądź rannych.

NRF udziela pomocy Czombemu

BERLIN

Jak informuje agencja ADN, delegacja rządowa NRF przebywająca w Leopoldville przeprowadziła szereg rozmów z Czombem w sprawie nowych kredytów, które mają mu być przyznane przez rząd zachodniemiecki. Kredyty te mają być wykorzystane głównie na finansowanie operacji wojskowych prowadzonych przez Czombego przeciwko powstańcom.

Jak przebiegało Irziesienie ziemi w Budapeszcie

Według dotychczasowych danych, sejsmografy budapeszteńskie zanotowały bardzo lekkie wstrząsy, które odczuli mieszkańcy nowego osiedla w pobliżu Váci-Uta. Według ich relacji we wtorek wieczorem w mieszkańcach otworzyły się nagle drzwi i okna oraz lekko poruszyły się meble, zwłaszcza na wyższych piętrach.

Wczoraj wieczorem przybyła do Krakowa delegacja Akademii Nauk ZSRR z prof. MISTISŁAWEM KIEŁDYSZEM na czele. Goście przyjechali do naszego miasta z Wrocławia, gdzie na tamtejszym Uniwersytecie nadano prof. Kiełdyszowi tytuł doktora honoris causa. W dniu dzisiejszym radzieccy uczeni podejmowani są w auli Polskiej Akademii Nauk przez wiceprezesa PAN prof. dr Aleksandra Krupkowskiego oraz na Uniwersytecie Jagiellońskim przez rektora uczelni — prof. dr Mieczysława Klimaszewskiego. Goście zwiedzają również katedry i zakłady naukowe Akademii Górniczo-Hutniczej i UJ, a także zapoznają się z najcenniejszymi zabytkami naszego miasta. Delegacja Akademii Nauk ZSRR opuszcza Kraków dziś wieczorem. Na zdjęciu: uczeni radzieccy z prof. M. Kiełdyszem (drugi po lewej) w chwili po przybyciu na Dworzec Gł. Witali ich tutaj: prezes Krak. Oddz. PAN prof. A. Krupkowski (czwarty od lewej), rektor UJ, prof. M. Klimaszewski, prof. H. Niewodniczański, prof. Z. Klemensiewicz (pierwszy od prawej) Fot. J. Lewicki

Krótko...

Od 24 godzin nad Bałtykiem zalega silna mgła. W portach słychać przeciągłe syreny — statki określają swoje położenie. 29 bm. na przecięciu 5 godzin w Porcie Gdańskim wstrzymano ruch statków. Dziś, mgła powoli opada. Porty w Gdańsku i Gdyni, w których znajdują się 52 statki, pracują normalnie.

Jak donoszą z Dallas, dwóch obrońców Jacka Ruby'ego, adwokatów Fowler i Colvin zawiadomiło sędziego Browna, w którego ręku spoczywa sprawa morderstwa Oswalda, że zrzekają się obrony klienta z powodu różnicy zdań w zespole obrońców oraz interwencji ze strony rodziny skazanego.

...z dalekopisu



Eksplodowała nitrogliceryna w szwedzkiej fabryce

W fabryce nitrogliceryny i dynamitu w Gyttorp w Szwecji nastąpiła wczoraj silna eksplozja. 4 osoby poniosły śmierć, a kilkanaście osób odniosło rany. W promieniu około 5 km od miejsca wybuchu, szłyby w oknach domów zostały wybite.

Nawet najwięksi malkontenci zostali już przekonani o wyższości budownictwa nowoczesnego nad tradycyjnym. Jego główny walor to przynajmniej o połowę krótszy czas wznoszenia budynków przy mniejszej ilości zatrudnionych. Duże znaczenie, przede wszystkim dla użytkowników, posiada również fakt stałej poprawy jakości tą metodą budowanych domów mieszkalnych. Warszawscy budowlani w budownictwie przemysłowym i wielkopłytowym mają już duże doświadczenia. Nic więc dziwnego, że przedsiębiorstwa z innych miastowości przysyłały do stolicy na przeszkolenie całe brgady. Obecnie grupa robotników z Lubelskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego szkoli się na montażystów w Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego Warszawa-Południe. Kurs trwa łącznie około 2 miesięcy. Po jego ukończeniu cała grupa pojedzie do Puław, gdzie przy kombinacie azotowym budowane będzie metodą wielkopłytową osiedle mieszkaniowe. Na zdjęciu: praca montażystów w budownictwie przemysłowym decyduje o szybkości postępu wszystkich robót. Stąd konieczność starannego ich szkolenia i doszkalania. CAF — fot. Miedza

Drugi od lokacji z 1257 roku plan rozbudowy Krakowa

— tematem dzisiejszych obrad Prezydium Rady Narodowej

● Nowe dzielnice mieszkaniowe ● Trasy szybkiej komunikacji ● Nowe centrum handlowe ● Płaszów — ośrodkiem przemysłowym

Tematem dzisiejszego posiedzenia Prezydium RN m. Krakowa jest omówienie planu przestrzennego rozwoju miasta. Zasady planu referują: główny architekt miasta inż. Z. GRAJEK i kierownik Pracowni Urbanistycznej RN inż. S. HAGER.

Gratulacje dla API!

A może znajdziemy coś w API? — to sakramentalne pytanie pada często z ust sekretarzy redakcji w okresach ważnych wydarzeń — lub przeciwnie, w sezonie ogórkowym. I zazwyczaj coś się znajduje, redaktor łamiący sobie głowę nad kolumną, oddycha z ulgą a Czytelnicy otrzymują w gazecie materiał, nad którym warto się zastanowić, który czyta się z uwagą a nierazko staje się tematem szerszej dyskusji. „Temat dnia” — to w pewnym sensie specjalność działającej już od lat dwudziestu Agencji Publicystyczno-Informacyjnej, systematycznie dostarczającej materiałów dla prasy codziennej. Biuletyn API dla gazet porannych i popołudniowych są częścią codziennego warsztatu pracy redakcji, które chcą „trzymać rękę na pulsie”. API stara się dostarczać typową informację skomentowaną, pogłębiającą codzienne, lakoniczne depesze agencyjne, wyjaśniającą tło wydarzeń, zwracającą uwagę Czytelnika na wybrane, kluczowe lub najbardziej interesujące wydarzenia w kraju i na świecie. Spośród całego wachlarza tematów, podejmowanych przez rzutkich, utalentowanych i pełnych inwencji kolegów z API, najczęściej wykorzystywane są przez redakcje dzienników informacje i artykuły z dziedziny polityczno-społecznej, gospodarczo-przemysłowej, nauki i techniki, kultury i oświaty. Osobne źródło informacji dostarczanych przez API, to specjalny biuletyn „Polonia”, dający bogaty przegląd życia Polaków za granicą.

Dziennikarze API są więc także współredaktorami „Echa”, towarzysząc nam zespołowi w codziennych zabiegach o zaspokojenie zainteresowań naszych Czytelników. Dziś, w dniu Jubileuszu XX-lecia Agencji Publicystyczno-Informacyjnej, w imieniu naszych Czytelników i swoim własnym, zespół „Echa Krakowa” przesyła kolegom z API serdeczne gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy.

Śmiało można zaryzykować twierdzenie, że od czasu słynnej lokacji miasta za Bolesława Wstydliwego w 1257 r. Kraków nie dorobił się następnego, pełnego planu rozwoju. W ciągu tych siedmiu wieków historia miasta zanotowała tylko częściowe opracowania, takie jak np. konkurs na rozbudowę w roku 1910 czy prace nad rozwiązaniami poszczególnych problemów. Rozwiązania te nieraz ciekawe i cenne nie uwzględniały jednak całokształtu rozwoju miasta.

Dopiero dzisiaj po kilkunastu latach prac, Kraków jako ostatni z dużych miast Polski otrzyma swój plan rozwoju

Polskim promem do Skandynawii?

W polskiej żegludze myśli się już o budowie polskiego promu, któryby na zmianę kursował wspólnie z duńskim „Jens Kofoed” do Skandynawii. Obecnie opracowuje się założenia projektowe. Być może, będzie można tu wykorzystać również wodoloty.

Po podwyżce cel importowych

W. Brytania przed groźbą izolacji ze strony sojuszników z EFTA i EWG

„W Europie podnosi się fala protestów przeciwko podwyższeniu przez Anglię o 15 proc. cel na import” — tak rozpoczyna dziennik „Times” artykuł pełen obaw przed konsekwencjami do jakich może doprowadzić pierwsza próba rządu Wilsona zlikwidowania olbrzymiego deficytu bilansu handlowego.

Europejscy sojusznicy W. Brytanii grożą jej izolacją. Kraje „Wspólnego Rynku” otwarcie stwierdzają, że przyłączenie się W. Brytanii do tego bloku gospodarczego jest bezpośrednio zależne od odwołania decyzji w dziedzinie importu. Co więcej, rozlegają się groźby odsunięcia W. Brytanii od zbliżających się rozmów na temat politycznego zjednoczenia Europy.

Zbuntowały się kraje Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA), do którego należy W. Brytania, Sekretarz generalny EFTA oświadczył, że podwyższenie opłat celnych jest „bezprawne i sprzeczne z układem o stworzeniu EFTA”.

Kierownicy polityki amerykańskiej liczą, że w warunkach izolacji od sojuszników europejskich W. Brytania nieuchronnie znajdzie się pod silnym wpływem USA.

przestrzennego. Plan tego typu można określić jako zasadę prawidłowej organizacji wszystkich funkcji miasta, na podstawie której urbanisci i architekci oblekają w architektoniczne ciało poszczególne

USA werbują naukowców do lotów kosmicznych

Po locie „Woschoda” rząd amerykański ogłosił, że potrzebuje 10—20 naukowców-ochotników, którzy gotowi byłiby towarzyszyć astronautom USA w przyszłych wyprawach kosmicznych.

NASA wyjaśniła, że pierwsi uczeni amerykańscy polecą poza Ziemię dopiero po roku 1970.

Ze świata

SZEF PAŃSTWA POŁUDNIOWEGO WIETNAMU Phan Khai Suu powierzył misję utworzenia nowego rządu burmistrzowi Sajgonu, Tran Van Huongowi. Zastąpi on na tym stanowisku gen. Khanha.

W WASHINGTONIE OGŁOSZONO, że za pośrednictwem 2 satelitów telekomunikacyjnych „Relay-1” i „Relay-2” w przyszłym tygodniu do Europy przekazywane będą transmisje TV z wyborów prezydenckich w USA.

B. SEKRETARZ GENERALNY włoskiego komitetu do spraw energii nuklearnej, prof. F. Ippolito, bohater głośniejszej afery o sprzeniewierzenie funduszy w wysokości 9 mld lirów, skazany został na 11 lat więzienia.

PRZEWODNICZĄCY RADY MINISTRÓW ZSRR, A. KOSYGIN przyjął w czwartek ministra handlu W. Brytanii, D. Jaya i ambasadora brytyjskiego w ZSRR — H. Trevelyanę.

NA ZAPROSZENIE KC KPZR PRZYBYŁA DO MOSKWY delegacja SED Berlina zachodniego.

Niesprawny kierunkowskaz — przyczyną katastrofy

W miejscowości Kusowo (Bydgoskie), miało miejsce zderzenie dwóch samochodów ciężarowych.

Szosa zdażał samochód ciężarowy (PGR Mrocze) prowadzony przez A. Czarneckiego. W zderzeniu znajdowała się jego żona z dwójkiem dzieci. Jadący z przeciwnego kierunku samochód ciężarowy kierowany przez Z. Dąbrowskiego skręcając na lewo, nie podał kierunku jazdy. Zderzenie było tak silne, że pojazdy zostały częściowo rozbite — zaś żona kierowcy — 31-letnia M. Czarnecka i jej jednoroczna córka na skutkach odniesionych ciężkich obrażeń zmarły w drodze do szpitala.

Dochodzenia wykazały, że kierunkowskaz samochodu, którym kierował Z. Dąbrowski działał niesprawnie.

punkty planu. Plan przestrzenny opiera się ściśle na planie gospodarczym i dlatego zakłada realizację wielu postulatów takich jak np. inwestycje zmierzające do wyrównania charakterystycznej dla Krakowa dysproporcji pomiędzy rozwojem ludności miasta a poziomem usług. Ponadto plan ten operuje warunkami technicznymi co do możliwości i czasokresu zabudowy.

Plan tego typu był już raz opracowany w 1958 r., ale na konieczność opracowania go po raz drugi wpłynęły dwie bardzo ważne dla miasta decyzje: o rozbudowie Huty i o lokalizacji dworca. W myśl założeń obecnego planu — Kraków, rozciągający się na obszarze 230 km², do roku 1990 będzie liczył 750 tys. mieszkańców, a w sferze oddziaływania miasta znajdzie się ok. 900 tys. ludności. Lokalizacja nowych dzielnic zmierza w pierwszym rzędzie do połączenia Huty z miastem, a w dalszej kolejności zakłada rozbudowę miasta w kierunku północ-południe z podkreśleniem specjalnych możliwości rozbudowy dzielnicy Podgórze. Nowa Huta powiększy się o duże osiedla w rejonie Bieńczyc i Mistrzejowic, a miasto zbliży się do Huty poprzez zabudowę Grzegórzek i osiedla „Lotnisko”.

Ta lokalizacja osiedli zakłada także nowe rozwiązania komunikacyjne. Najważniejsze z nich to koncepcja budowy szybkich tras miejskich. Trasa wschód-zachód przebiegnie od Huty poprzez lot-

(Dokończenie na str. 2)

10-letnia dziewczynka uratowała z płomieni dwoje dzieci

10-letnia Gruzinka L. Gwilała wracając ze szkoły spostrzegła kłęby dymu wydobywające się z okien domu i usłyszała rozpaczliwy krzyk dzieci.

Dziewczynka wylała zamek w zamkniętych drzwiach i z narażeniem życia wyniosła z płonącego mieszkania dwoje dzieci.

Dziewczynka wylała zamek w zamkniętych drzwiach i z narażeniem życia wyniosła z płonącego mieszkania dwoje dzieci.

Prezydium Rady Najwyższej Gruzińskiej SRR odznaczyło bohaterką uczennicę medalem „Za odwagę”.

JUTRO Kraków będzie pod wpływem wylotu. Zachmurzenie duże, rano mgły i zamglenia. W ciągu dnia opady mżawki. Wiatr wschodni i północno-wschodni 3—5 m/s. Temperatura nocą od 2—4, dniem od 6—8 st. C.

Wspólne oświadczenie

Delegacja Mongolii zakończyła wizytę w Polsce

29 bm. opuściła Polskę partyjno-rządowa delegacja Mongolskiej Republiki Ludowej, na której czele stał I sekretarz KC MPL-R, przewodniczący Rady Ministrów — Jumżagijn Cedenbał.

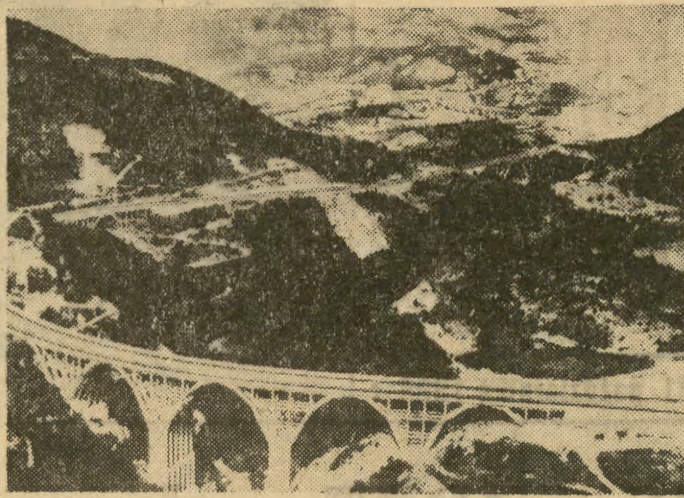
Wczoraj, na zakończenie wizyty w Polsce delegacji MRL opublikowano wspólne oświadczenie polsko-mongolskie.

Na wstępie wspólne oświadczenie stwierdza, iż w dniach od 23 do 29 października na zaproszenie KC PZPR i rządu PRL przebywała w Polsce z wizytą przyjaźni mongolska delegacja partyjno-rządowa z Jumżagijnem Cedenbałem na czele.

Rozmowy przebiegały w przyjaźnielskiej atmosferze i potwierdziły całkowitą zgodność poglądów obu stron we wszystkich omawianych zagadnieniach.

przeciwko knowaniom mocarstw imperialistycznych wymaga zwartości i jedności działania wszystkich sił pokoju, demokracji i wolności.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Mongolska Partia Ludowo-Rewolucyjna podkreślają, że wytrwale umacnianie jedności i wartości całej wspólnoty socjalistycznej i międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu i internationalizmu proletariackiego stanowi podstawową przesłankę sukcesów i dalszego wzrostu światowych sił socjalizmu.



We Włoszech zakończono budowę nowoczesnej autostrady na trasie Bolonia — Florencja. Autostrada ta wiodzie przez Apeniny. Koszt — około pół miliona dolarów. W czasie prac nad jej budową przekopano 38 tuneli. Na zdjęciu: jeden z górskich odcinków autostrady.

CAF

Z obrad sejmowej komisji

Jak przebiega realizacja przydziału mieszkań?

W czwartek obradowało 10 komisji sejmowych.

Na posiedzeniu sejmowej komisji budownictwa i gospodarki komunalnej, posłowie zaznajomili się z realizacją polityki mieszkaniowej, której nowe zasady określiło VIII Plenum KC PZPR.

Jak poinformował członków komisji wicemin. A. Alster, do organów lokalowych napłynęło ponad 442 tys. wniosków o przydział mieszkań. 304 tys. rodzin zakwalifikowano do przydziału w okresie bieżącej 5-letki.

Na lata 1964—65 pozostały do załatwienia przydziały mieszkań dla blisko 150 tys. rodzin. Wobec zmniejszenia nakładów inwestycyjnych na budownictwo, należy się liczyć, że nie wszystkie te rodziny otrzymają mieszkania do końca bieżącej 5-letki. Według obliczeń, można będzie przydzielić w tym okresie ok. 105 tys. mieszkań.

Pos. St. Siekierski (PZPR) podkreślił w koreferacie, że trzyletnia realizacja zasad nowej polityki mieszkaniowej przyniosła wiele zmian na lepsze. Niemniej obserwowano się sporo uchybień i nieprawidłowości, m. in. w porządkach przydziałów i ustalaniu hierarchii potrzeb.

Rady narodowe za mało uwagi poświęcają sprawie wykorzystywania nadwyżek powierzchni mieszkalnej w budynkach oddanych do użytku.

W dyskusji, posłowie zwrócili m. in. uwagę na konieczność intensyfikacji budownictwa poprzez rozwój wszystkich jego form. Np. celowe jest rozszerzenie budownictwa domków jednorodzinnych na terenach nie uzbrojonych.

Podsumowując dyskusję, pos. J. Ziętek stwierdził m. in., że mimo znacznej poprawy sytuacji mieszkaniowej w ostatnich latach, główny cel uchwały VIII Plenum — wprowadzenie do 1965 r. wszystkich rodzin z pomieszczeń niemieszkalnych — prawdopodobnie nie zostanie w pełni osiągnięty. Przyczyną jest nie tylko zmniejszenie kredytów inwestycyjnych, ale także liberalizm w rozdziale mieszkań oraz nieprzebrnięcie zasad nowej polityki mieszkaniowej przez niektóre resorty i instytucje.

Z sali koncertowej

Paweł Klecki i H. Czerny-Stefańska

Rzadka to okazja: ujrzeć wspólnie występujących na estradzie: znakomitego kapelmistrza, PAWŁA KLECKIEGO — i świetną naszą pianistkę, HALINĘ CZERNY-STEFANSKĄ. Nazwijmy rzecz po imieniu: był to właściwie tylko szczęśliwy zbieg okoliczności, że międzynarodowe szlaki i przedławane kalendarze koncertowe dwojga tych — światowej miary — artystów skrzyżowały się właśnie wczoraj w Krakowie. Toteż ciężkim grzechem melomana byłoby takiej okazji nie wykorzystywać...

Paweł Klecki poświęcił w tym trzecim ze swego cyklu — i niestety, ostatnim już u nas koncercie — dużo uwagi muzyce Mozarta. Jeśli chodzi o muzyczny trening dla naszej orkiestry — to doprawdy trudno o wybór lepszy: granie utworów symfonicznych Mozarta, tego mistrza finiszu i precyzji, gdzie każda muzyczna błąka, niedokładność i przesłizgiwanie się zostaje natychmiast obnażone i napiętnowane — jest dla muzyków orkiestrowych równocześnie i doskonałą szkołą — i egzaminem.

Z bogatej spuścizny twórczej Mozarta wybrał Klecki dwa dzieła wielkich form, posiadające szczególną popularność i rozpowszechnienie koncertowe: Symfonię Es-dur (KV 543), jedną z ostatnich, jakie za krótkiego swego życia kompozytor zdążył napisać — oraz Koncert fortepianowy A-dur (KV 488), dzieło dwudziestoletniego twórcy, kompozycje o arcyznaczącej konstrukcji, bardzo „pianistyczna”, o perłistej melodice.

Solo fortepianowe w Koncercie Mozarta wykonywała Halina Czerny-Stefańska. Grała — zwłaszcza powściągliwą melodycznie II część utworu — Andante — urzekająco pięknym tonem, z ogromną kulturą pianistyczną. Taką kulturą, a jakiej mówiono niegdyś, iż jest „równie pięknym, jak rozumnym traktowaniem fortepianu...”

Drugą połowę wieczoru przeznaczył Paweł Klecki na muzykę polską — i tu wprowadził na estradę sztandarowe dzieło współczesnej naszej twórczości: „Koncert na orkiestrę” W. Lutosławskiego. „Koncert” ten — którego 10-lecie istnienia minęło właśnie przed niedawnym czasem i który uważany jest dziś za jeden z najcenniejszych polskich biletów wizytowych na zagranicznych giełdach muzycznych — znalazł wczoraj w osobie Pawła Kleckiego doskonałego interpretatora. W wykonaniu naszej orkiestry pod jego batutą „Koncert” Lutosławskiego skrzył się barwami, soczystością brzmienia; orkiestra funkcjonowała, jako mechanizm sprawny i dokładny. — Było to na pewno jedno z najlepszych wykonania „Koncertu na orkiestrę”, jakie słyszeliśmy w Krakowie. A w ogóle: koncertów takich, jak wczorajszy — z udziałem Pawła Kleckiego i Haliny Czerny-Stefańskiej — nie zapomina się zbyt łatwo.

JERZY PARZYŃSKI

KRONIKA wypadków

● W Wieliczce 60-letni Władysław Ziarko (zam. w tej miejscowości przy ul. Świerczewskiego), przechodząc przez jezdnię, wpadł pod samochód ciężarowy. Ofiara własnej nieostrożności zginęła na miejscu.

Z procesu oprawców

z b. obozu śmierci

Zeznania świadków z ZSRR

BONN

Tylko jeden z oskarżonych w procesie oprawców oświęcimskich wyraził zgodę na wyjazd do Polski, w celu uczestniczenia w wizji lokalnej terenów b. obozu śmierci. Oskarżonym tym jest odpowiadający z wolnej stopy w tym procesie b. lekarz ss w obozie oświęcimskim, dr F. B. Lucas.

Pozostałych 6 oskarżonych, podobnie jak Lucas nie pozostających w areszcie — Breitwieser, Schobert, dr Schatz, Hoeker, Broad i Mulka — nie wyraziło „ochoty” na podróż do Polski. Jeśli chodzi o pozostałych oskarżonych — 13 osadzonych w więzieniu oprawców, to możliwość ich uczestnictwa w wizji lokalnej została już z góry wykluczona przez sąd, który orzekł, iż do Oświęcimia uda się jedynie pełnomocnik trybunału — jeden z sędziów, przy czym towarzyszyć mu mogą, o ile tego sobie życzą oskarżeni, przebywający na wolności i adwokaci.

Chęć wyjazdu na teren b. obozu oświęcimskiego wyrazili także prywatni oskarżyciele — dr Ormond z Frankfurtu i prof. Kaul z Berlina demokratycznego, wszyscy czterej prokuratorzy, reprezentujący w tym procesie oskarżenia publiczne, a także większość spośród obrońców oskarżonych. Na 22, tylko czterech nie chce skorzystać z możliwości wizji lokalnej.

W czwartek zeznawali dwaj kolejni świadkowie oskarżeni, którzy przybyli z ZSRR: nauczyciel P. Miszin z Moskwy i inż. P. Stenkin z Permu. Obaj należą do małej garstki pozostałej z kilkunastotysięcznej grupy jeńców radzieckich, osadzonych w 1941 r. w Oświęcimiu.

Jak wynika z relacji P. Miszina, oskarżony Baretzki był postrachem jeńców radzieckich. Baretzki — na oczach świadka — dusił swe ofiary. Świadek wymienia, jako współuczestników mordów, obok Baretzkiego — Kaduka, Bogera, Dylewskiego i Starka. Wspomina, jak przy 20-stopniowym mrozie „poddawano dezynfekcji” jeńców, nurzając ich w ustawionej pod gołym niebem kadzi z płynem „dezynfekcyjnym”...

P. Stenkin obciąża poważnie oskarżonych H. Starka i B. Schlagego.

Drugi od lokacji z 1257 r. plan rozbudowy Krakowa

(Dokończenie ze str. 1)

miasta poprzez znaczną rozbudowę zieleni do ilości 30 m² na 1 mieszkańca i przeniesienie wszystkich uciążliwych dla ludności zakładów w specjalnie na ten cel wyznaczony rejon Płaszowa. W Płaszowie powstanie cała wielka dzielnica, gdzie zostaną umieszczone i bazy budowlane, i składy, i niektóre zakłady pracy. W związku z tym w Płaszowie nastąpi niewielka korekta granic miasta.

Przestrzenny plan rozwoju Krakowa zostanie pokazany w dniu 3 listopada na warszawskiej wystawie — przeglądzie projektów, a ostateczne zatwierdzenie planu przez Urząd Rady Ministrów nastąpi w ciągu najbliższych miesięcy.

18 zabitych, 40 rannych

Krwawe starcia w stolicy Sudanu

W Sudanie nadal utrzymuje się napięcie. Blisko-wschodnia agencja prasowa — MEN donosi z Chartumu, iż w środę doszło tam do krwawych i gwałtownych demonstracji

Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki i chemii

Nagroda Nobla w dziedzinie fizyki, została przyznana w połowie profesorowi Charlesowi Townesowi z Instytutu Technologii stanu Massachusetts oraz w połowie uczonego radzieckiego profesora Nikolajowi Basowowi i profesorowi Aleksandrowi Prochorowowi.

Nagroda w wysokości 273 tys. koron szwedzkich (ok. 52 tys. dolarów), została przyznana za „podstawowe prace w dziedzinie elektroniki kwantowej, które umożliwiły skonstruowanie maserów i laserów” (wzmocniaczy kwantowych).

Nagroda Nobla w dziedzinie chemii za rok 1964 została przyznana prof. Dorocie Crowfoot-Hodgkin z uniwersytetu oxfordzkiego (W. Brytania).

Nagroda została jej przyznana za „określenie przy pomocy promieni Roentgena budowy pewnych ważnych substancji biochemicznych”. Komunikat Szwedzkiej Królewskiej Akademii Nauk podaje że w 1956 r. po 8 latach pracy, uczona ustaliła budowę witaminy B12, której brak w organizmie ludzkim powoduje anemię.

Pierwsza wizyta od 25 lat

Turecki minister z wizytą w Moskwie

Dzisiaj po południu przybywa do Moskwy minister spraw zagranicznych Turcji, Cemal Erkin.

Jest to pierwsza od 25 lat wizyta w ZSRR członka rządu tureckiego.

TANZANIA to nowa nazwa Zjednoczonej Republiki Tanganiki i Zanzibaru

Prezydent Zjednoczonej Republiki Tanganiki i Zanzibaru, J. Nyerere oświadczył 29 bm. na specjalnie zwołanej konferencji prasowej, że republika ta będzie od dnia dzisiejszego nazywać się ZJEDNOCZONA REPUBLIKA TANZANIA.

Z kraju

WICEPREMIER P. JAROSZEWICZ NA RZESZOWSZCZYNIE

Zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier P. Jaroszewicz zwiedził 29 bm. budowę wielkiej hydroelektrowni na Sanie w Solinie. Następnie wziął udział w naradzie aktywu partyjno-gospodarczego 3 bieszczadzkich powiatów: Lesko, Sanok i Ustrzyki.

UCHWAŁA O ZWOŁANIU JESIENNEJ SESJI SEJMU

Rada Państwa podjęła uchwałę następującej treści: Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2, Konstytucji PRL, Rada Państwa postanawia zwołać IX sesję Sejmu III kadencji z dniem 31 października 1964 r. Data pierwszego w sesji jesiennej posiedzenia Sejmu ustalonego zostanie przez Prezydium Sejmu i podana do wiadomości w późniejszym terminie.

W KLUBIE SĄDECZAN

Warszawski Klub Sądeczan, zrzeszający ponad 200 członków — osób pochodzących z ziemi nowosądeckiej lub jej sympatyków, zorganizował 29 bm. spotkanie z prezesem Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej — mgr inż. J. Grochulskim. Zapoznał on członków Klubu ze szczegółami powziętych ostatnio przez rząd decyzji zagospodarowania Dunajca i jego dopływów.

O OCHRONIE WYNALEZKÓW

Ok. 400 rzeczników patentowych, przedstawicieli resortów gospodarczych, CRZZ, NOT, zjednoczeń, biur projektowych i konstrukcyjnych, wyższych uczelni i zakładów przemysłowych wzięło udział w krajowej naradzie na temat ochrony patentowej — 29 bm. w Warszawie. Dla usprawnienia wynalazczości w Polsce rozważana jest obecnie potrzeba wydania nowej ustawy o pracy i zadaniach rzeczników patentowych.

Po klęsce powodzi

10 tys. mieszkań w Zagrzebiu nie nadaje się do użytku

W dotkniętym powodzią Zagrzebiu straty materialne ocenia się na około 100 mld dinarów. 30 szkół, ok. 100 zakładów przemysłowych oraz 10 tys. mieszkań nie nadaje się do użytku.

Do Zagrzebia napływa pomoc z wielu miast Jugosławii. Niezbędne przedmioty i lekarstwa nadchodzą również z zagranicy.

Bomba w mieszkaniu pani J. Kennedy?

NOWY JORK
Policja USA przeprowadziła w czwartek szczegółową rewizję w mieszkaniu pani Jacqueline Kennedy, wdowy po tragicznie zmarłym prezydencie.

Policja otrzymała anonimową informację telefoniczną, że w mieszkaniu p. Kennedy znajduje się prawdopodobnie bomba. Mimo długotrwałych poszukiwań bomby nie znaleziono.

Konkurs dla przyjaciół zwierząt

Młodzieżowy Dom Kultury wspólnie z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami i Związkiem Kynologicznym zorganizował konkurs na najschludniej utrzymane zwierzątko. Do konkursu zgłosiło się ponad 60 przyjaciół zwierząt domowych. Prezentacja trwała 3 godziny, a najlepszą opiekunkę czworonogów otrzymały cenne nagrody i dyplomy. Biorąc szczególną pod uwagę opiekę nad zwierzętami z azylu — jury przyznało dwie pierwsze nagrody: Kasi Müller ze Szkoły nr 83 w N. Hucie za troskliwą opiekę nad chorym kotkiem Betti oraz Danusi Łowczańskiej ze Szkoły nr 5 za przygarnięcie ślepego psa Bartka. (az)

Statki wycinane nożyczkami?

Wszystko odbywa się w tej stoczni inaczej, niż nakazuje tradycja. Nawet wodowanie jest tu rzeczą prozaiczną codzienną: na szynach po pochyłości zjeżdża do wody platforma, a do niej przemocowana łódź. Zadnych butelek szampa, rozbiłanych o burty, żadnych efektownych fontann wody. Całe urządzenie skrypi cokolwiek kiedy następuje kolejna „uroczyść”, kończąca prace.

Trudno się zresztą dziwić. Jeśli w powojennej historii tej stoczni było już takich wodowań ponad 2 tysiące. Tyle że, powiedzmy od razu, nie oceaniczne statki się tu buduje, ale różne niewielkie jednostki, przeważnie łodzie ratunkowe. To nie znaczy, że ten prowincjonalny zakładnik (niech się patriotę stoczni w Uście nie obraża) odgrywa rolę mało ważną: za jedną łódź ratunkową płaci się co najmniej 5—6 tys.



Jeden z ogrodników szwajcarskich wyhodował gigantyczny burak. Okaz ten waży 9 kilogramów. Na zdjęciu: synek hodowcy z burakiem.

dolarów, czyli, że dotychczasowa produkcja przyniosła oszczędność kilkudziesięciu milionów dolarów.

Nie na tym koniec. „To jest jedyna stocznia, gdzie zamiast spawać, kraje się nożyczkami” — ktoś powiedział i rzeczywiście: stali właściwie się tu już nie używa. Zastąpiły ją przed paru laty blachy aluminiowe, a obok nich ostatnio zawojuje rynek nowy materiał — plastik. Układa się więc na specjalnej formie przycięte (właśnie nożyczkami) płyty waty szklanej, a potem nasycane żywicami o skomplikowanym składzie. Wszystko to razem zastyga w masę twardą i tak ukształtowaną, jak życzyli sobie projektanci.

Mniejsza zresztą o szczegóły procesu technologicznego. Ważne jest to, że po morzach pływają już pierwsze polskie jednostki wyprodukowane bez użycia metali. A właściwie powinniśmy sobie życzyć, żeby pływały jak najrzadziej, przeznaczone są bowiem tylko w czasie katastrof do ratowania ludzkiego życia. Muszą więc być mocne i trwałe, a przy tym lekkie, łatwe do spuszczenia na wodę.

Na marginesie charakterystyczna rzecz: próby eksportu polskich łodzi plastikowych na Zachód (pamiętamy niedawną wyprawę w tych łodziach przez Bałtyk) idą dość opornie, bo wyroby są... za porządne. Wielu armatorów prywatnych dba tylko o to, by uczynić zadość przepisom jak najtańszym kosztem, w nadziei, że sprzęt ratunkowy i tak nie będzie używany. A rezultaty od czuli na własnej skórze pasażerowie choćby greckiej „Laconii” podczas tragicznego pożaru...

A plastikowe nowości są rzeczywiście świetne. Przed wszystkim nie wymagają żadnej konserwacji, nie rdzewieją, nie tracą lakieru. To zwalnia załogi od ogromnej, szczyfowej pracy, wykonywanej zawsze bardzo precyzyjnie przez marynarzy. Plastikowi można poza tym już w czasie produkcji nadać raz na zawsze kolor pomarańczowy, jaki wymagany jest obecnie przez międzynarodowe przepisy dla żagli, kamizelek ratunkowych i łodzi. Właśnie ten kolor jest na tle morza najlepiej widoczny, kiedy na przykład poszukuje się rozbitków przy pomocy samolotów.

A przyszłość tego tworzywa? Może plastikowe statki? Zupenie prawdopodobne! Już dziś stocznia w Uście opuściło szereg łodzi, na których mieści się po 82 osoby. A więc jednostki spore! Jednocześnie przygotowuje się produkcję kabin i statków rybackich z laminatu, samodzielnych statków ratowniczych. Długość takiej np. jednostki rybackiej wyniesie 35 m, a zatem zestawiać ją można już z dużymi statkami (oceaniczny 10-tysięcznik ma ok. 150 m długości). Takie statki rybackie poszukiwane będą szczególnie przez rybołówstwo działające na wodach tropikalnych, gdzie korozja szczególnie szybko

zżera dno statku, a różnorodne porosty i zwierzęta morskie osadzają się na jego podwodnych częściach, zwalniając szybkość, utrudniając poruszanie się, a w konsekwencji powodując konieczność częstych remontów w stoczniach, gdzie usuwa się niesamowitych rozmiarów „brodę”, obrastającą podwodną część statku. To wszystko przy sztucznych tworzywach zostaje bardzo wyraźnie ograniczone.

A koszt? — zapytać mogą podejrzliwie ci, którzy wiedzą, że z nowymi tworzywami łączy się czasem podwyżka kosztów. Można ich uspokoić już obecnie jednostki z plastiku kalkulują się w cenie zbliżonej do stalowych. Jeśli w dodatku wziąć pod uwagę wysoko stosunkowo ustalone ceny na tworzywa sztuczne, co przy masowej produkcji będzie musiało ulec zmianie i jeśli w najbliższym czasie rozwinięta zostanie produkcja nawet tych materiałów, które dotychczas importowaliśmy, to w stronę „statków wycinanych nożyczkami” spoglądając będziemy z jeszcze większą nadzieją.

TADEUSZ ROBAK

Rozmowa „Echa”

Harmonogram na 17 świetlic i pół miliona krakowian

Pracy działu naukowo-oświatowego Muzeum Narodowego w Krakowie rozmawiamy z kustoszem Muzeum mgr MARIANEM KUSZĄ, kierownikiem tego działu i I sekretarzem międzynarodowej organizacji partyjnej.

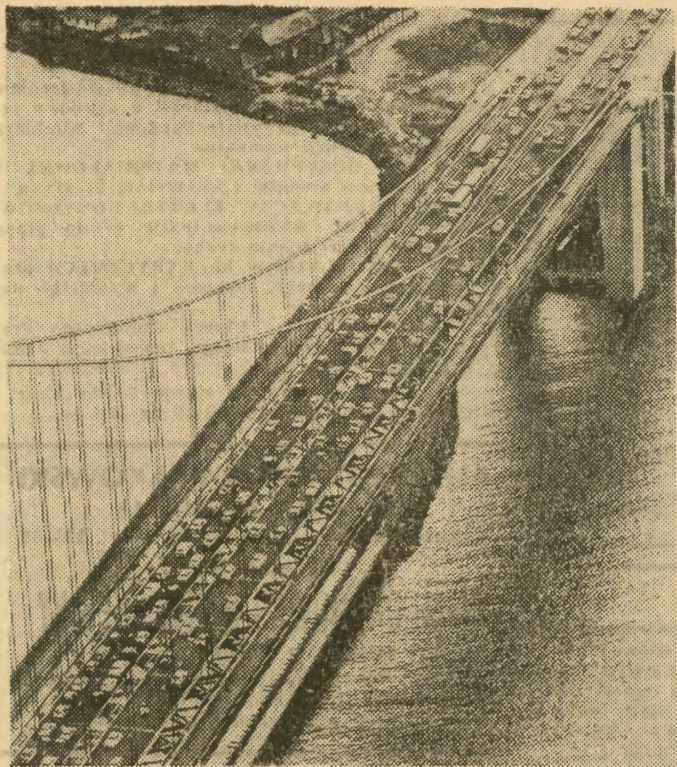
— Przede wszystkim chciałbym stwierdzić, że proces zbliżania muzeów do zakładów pracy i szkół nabrał już dużego rozmachu. To zupełnie obiektywny fakt — niezależny od mojego emocjonalnego stosunku do całej sprawy. Pracownicy nauki Muzeum chętnie podejmują się prelekcji z zakresu swoich specjalności.

— Prosimy więc o konkretne dane.

— Mamy już opracowany harmonogram na 17 świetlic krakowskich zakładów pracy. Np. w Domu Kultury Zakładów Sodo-wych dr Lepkowski będzie mówił o Majejce, w Legu dr Zygulski o obyczajach ryckich okresu Odrodzenia, w innych zakładach pracy: dr Różycka o sztuce Michała Anioła, mgr Alberowa o drzeworycie japońskim, mgr Bobrowska o konserwacji dzieł sztuki, orientalista mgr Karpiński o piśmie w starożytności. W tym harmonogramie figuruje także Oficerski Klub Garnizonowy i świetlica „Czerwonych Beretów”.

— To dla dorosłych, a co dla szkół?

— Nasz dział opracował już program prelekcji dla szkół, poczynając od V klasy szkoły podstawowej. Plan ten zatwierdziło najpierw Kuratorium a potem nauczycielski ośrodek metodyczny, no i rozpoczęły się zgłoszenia szkół. Zgłoszeń ze szkół podstawowych mamy już więcej niż możliwości prelekcji, nato-



Jak już pisaliśmy, w Wielkiej Brytanii oddano ostatnio do użytku nowy, najdłuższy most wiszący Europy. Dwie dwutorowe jezdnie oddzielone są od siebie i od zewnętrznych pasów, przeznaczonych dla ewentualnego ruchu pieszych, ażurową konstrukcją ze stali, aby zapewnić lepszą cyrkulację powietrza, a tym samym lepszy stan nawierzchni w razie niepogody. Obliczono, że w ciągu jednego roku z mostu tego, łączącego Edynburg z pobliską zatoką, skorzysta ponad 11 milionów pojazdów. W pierwsze trzy dni po otwarciu przez most przejeżdżało dziennie od 14 do 18 tysięcy samochodów.

miast jest jeszcze miejsce na kilka klas ze szkół średnich. Akcja już zaczęła się. Najczęściej młodzież przychodzi do naszej świetlicy przy Muzeum Czartoryskich. Wykładowca przynosi ze sobą oryginalne zabytki w charakterze pomocy naukowych, co znacznie uatrakcyjnia wykład. Niekiedy lekcje odbywają się w galerii muzealnej, przy czym pełni zapału pracownicy na tę okazję wyciągają z magazynu obrazy normalnie nie ekspozowane. Kiedy indziej znów nasz pracownik prowadzi wycieczkę po zabytkach Krakowa i od razu na żywym materiale uczy młodzież rozpoznawać style i epoki. Aby jeszcze lepiej ułożyć współpracę z nauczycielstwem, chcemy urządzić seminarium dla nauczycieli i studentów WSP. Tematem tego seminarium byłoby omówienie korzyści, a nawet konieczności współpracy muzeum ze szkołami oraz pewne przygotowanie nauczycieli do roli przewodników w muzeach. Tyle dla szkół Krakowa, a dla szkół i zakładów pracy województwa przygotowujemy 20 objazdowych wystaw oświatowych. Np. w muzeum żywieckim wkrótce zostanie otwarta bardzo ciekawa wystawa dawnego rzemiosła artystycznego w Polsce.

— Wobec tego reszta krakowian nie będąca ani pracow-

nikami tych 17 zakładów, ani uczniami poczuje się pokrzywdzona?

— O nie. Powiem w największej tajemnicy, że przygotowujemy narodziny legendarnej już imprezy „światło i dźwięk” w nieco zmniejszonej formie, bo pod dachem. Najpierw chcielibyśmy w Sukienicach pokazać renesansowe widoki Krakowa. Trochę tekstów z epoki, omówienie szczegółów widoków oświetlanych reflektorem — ładnie? To nie koniec, bo mamy w zanadrzu kilka innych tematów do pokazania w podobny sposób. Np. orok średniowiecznego piękna z muzyką z epoki „Hold Pruski” ze szczegółowym przedstawieniem poszczególnych postaci wielkiego malowidła. Numizmatycy mają zamiar powieścić coś o pieniądzu — ale pieniądzu nie w roli środka płatniczego, tylko dzieła sztuki. Pokażemy także historię talerzy połączoną z pokazem ceramiki, zaprowadzimy grupę młodzieży do pracowni artysty-plastyka. To jeszcze nie wszystko, bo prowadzimy także szkolenie wewnętrzne naszych pracowników. Szkolenie to polega m. in. na ustawieniu głosu przy pomocy profesorów PWST, co wyjdzie na zdrowie i oprowadzającym i oprowadzanym, a poza tym w każdej środę i niedzielę w nowym gmachu Muzeum przy Alejach będą wyświetlane filmy o sztuce, wypożyczone z obcych ambasad. Najpierw idzie seria francuska, potem kanadyjska i czeskosłowacka. Czy „Echo” będzie uprzejmie informować o tym Czytelników w rubryce „Co, gdzie, kiedy”?

— Naturalnie, że „Echo” będzie uprzejmie, a na razie bardzo dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:

BOŻENA ZAGÓRSKA

Co dziesiąty sportowcem

W Mongolii działa obecnie 25 stowarzyszeń sportowych, które w 1.500 kołach grupują ok. 100 tysięcy osób. Tym samym każdy co dziesiąty mieszkaniec kraju zajmuje się sportem. Największą popularnością cieszą się starodawne, tradycyjne w Mongolii, rodzaje sportu: zepsasy, luznicstwo i wycieki konne.

POCZTYLION „Echa”

Egzekucja na ruchomościach

A. G. Mam zaszczoną pewną kwotę pieniężną. Dłużnik nie płaci dobrowolnie, a komornik sądowy mówi, że nie ma z czego dłużnikowi ściągać, bo on pracuje dorywczo. Egzekucję można również prowadzić w kierunku spieniężenia ruchomości dłużnika. Radzimy porozumieć się z komornikiem i zawnieść ten rodzaj egzekucji. (JP)

Opłata paszportu

Czyt. Na zaproszenie kuzyna wybieram się do Anglii. Chcę ze sobą zabrać dziecko, które ma 7 lat. Ile będę musiała zapłacić za paszport dziecka, a ile za swój?

Jeśli podróż pokrywa kuzyn w dewizach, opłata za paszport wynosi 1.000 zł. Natomiast jeśli podróż te opłaca Pani w złotych polskich opłata wynosi 5.000 zł. Dzieci do lat 7 wpisuje się do paszportu matki lub ojca. Potrzebne jest tylko jego zdjęcie. (S)

Przeciw rotakom

AS. Ziemię w donicze z pięknym filodendronem opatnowały od pewnego czasu małe, białe robaczki. Jak je wytopić? Mogą przecież zniszczyć roślinę...

Nie ma tak wielkiego powodu do obaw gdyż — zdaniem fachowców — robaczki takie nie są dla rośliny b. szkodliwe, ich żywot jest krótki. Ale, że towarzystwo najmniej nawet szkodliwych robaków nie jest nikomu mile proszę zakupić w sklepie Centrali Ogrodniczej odpowiedni środek chemiczny (poradza na miejscu jaki), który pomoże je wytopić. Albo — proszę filodendron przesadzić. (mar)

Powielacz i zezwolenie

Czyt. Zbudowałem sobie bardzo prosty powielacz ponieważ mam dość dużo pism do powielania. Czy potrzebne jest na to jakieś zezwolenie? Jeśli tak to gdzie je mogę uzyskać? Mam też trudności z kupnem matrycy.

Owszem, na używanie powielacza potrzebne jest zezwolenie. Uzyska je Pan w Urzędzie Kontroli Prasy (Rynek Kieparski 4). Tam też będzie Pan mógł otrzymać zezwolenie na zakup matrycy. (S)

Proces i — cokrta

K. T. Grozi mi proces cywilny. Czy prawdą jest, że gdy zostanie oskarżona (o obrazę) nie będę mogła doktoryzować się?

Przypuszczalnie nie chodzi tu o proces cywilny, lecz o sprawę z oskarżenia prywatnego (karna) o obrazę. Proces taki i jego wynik nie ma żadnego wpływu na przebieg urzędowania doktorskiego. (JP)

Zwalczenie na ślub brata

M. M. Jestem pracownikiem fizycznym PPB HiL. Ile dni wolnych od pracy przysługuje mi w związku ze ślubem brata?

Ustawowo na ślub brata (rozporządzenie Rady Ministrów z 16. 8. 1957 r.; Mon. Polski nr 70) — nie przysługuje Panu ani jeden dzień, chcąc go więc uzyskać trzeba porozumieć się z kierownictwem zakładu pracy, które może — ale nie musi — udzielić Panu zwolnienia. Zaczynamy jednak, iż nawet w wypadku wyrażenia zgody na zwolnienie, dzień nieobecności nie będzie płatny. (mar)

Średnia za urlop

M. R. Pracuję jako woźna w szkole z pensją 750 zł plus wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, które mają charakter stały. Tymczasem za urlop szkoła wypłaciła mi tylko „gole” pobory bez średniej za godziny nadliczbowe.

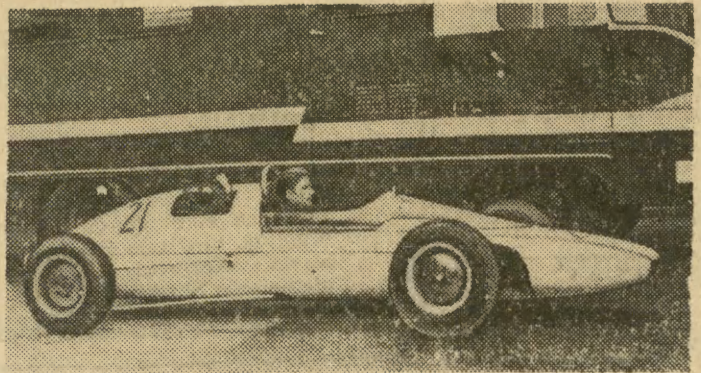
Niesłusznie. Jak nas poinformował Zarząd Okręgu ZZNP wszystkim pracownikom fizycznym zatrudnionym w szkołach należy się wynagrodzenie za urlop w wysokości średnich zarobków z ostatnich 3 miesięcy. Do zarobków tych wlicza się także zapłatę za godziny nadliczbowe mające charakter stały. Prosimy w tej sprawie skierować pismo do Zarządu Okręgu, który obiecał ją zapłacić. (wl)

MUZYKA W DOMU

Dla miłośników muzyki rozrywkowej i lekkiej mamy do odnotowania kilka nowych interesujących nagrań. Na płycie N-0305 V. Villas śpiewa: „Błękitna tarentela”, „Maria La'o”, „Andaluja” i „Mała Inez”. Gra zespół „Warszawskie smyczki”. Cztery inne piosenki (płyta N-0312) „Wszystko dla Ewy”, „Nie jeden kolor ma morze”, „Zle spotkanie” i „Pusta uliczka”, śpiewa przy akompaniamencie orkiestry pod dyr. Wiernika — Józef Ladecki. Z tym samym zespołem śpiewa też Lucja Prus. Są to piosenki: „Może noc” i „Tak mi z tym żę”. Płyta — SP-0116. I wreszcie — Marek Tarnowski (śpiew) z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego Z. Namysłowskiego wykonuje: „Lubię deszcz”, „Gee baby”, „Powiedz jej tak” i „Tramwaj”. (NO-307). Kolejne nagranie z cyklu „Jazz band ball” zawiera: „Dilla”, „Sukiyaki”, „Blame it on the blues”, „High society”. (N-0312).

Więś z gazem

Łukaszewiczowska Bóbrka, wieś na Podkarpaciu, gdzie istniała pierwsza przemysłowa kopalnia ropy naftowej, została niedawno zgazyfikowana w 100 procentach. Jest to pierwsza wieś całkowicie wyposażona w instalacje gazowe w okresie powojennym. W większości bowiem wypadków, w każdej prawie wsi pozostało do zgazyfikowania po kilka gospodarstw. (al)



Zamówienia
NA ZIEMNIAKI
klasy I, z dostawą do domu,
w cenie 135 zł za 100 kg
przyjmuje telefonicznie
na nr 573-60
od godz. 7 do 15, w soboty do godz. 13
Powszechna Spółdzielnia Spożywców
w KRAKOWIE, pl. MATEJKI 8.

PRZETARGI

PHD „Jubiler” w Krakowie, Rynek Główny 32 —
OGŁASZA, ŻE W DRODZE PRZETARGU NIE-
OGRAŃCZONEGO sprzedaje samochód marki FSO
„Warszawa” typ M-20, nr podwozia 53547, numer
silnika 54476, numer rejestracyjny KS 2087, rok
produkcji 1959. — Cena wywoławcza 18.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 16. XI. 1964 r.,
o godz. 10, w Dyrekcji Przedsiębiorstwa, Rynek
Główny 32, I piętro.

Stający do przetargu winni wpłacić wadium
w wysokości 10 proc. sumy wywoławczej, naj-
później do dnia 9. XI. 1964 r. na konto nr 708-6-646
w NBP IV O. M. w Krakowie, ul. Pijarska 1.

Tryb i warunki sprzedaży określa załącznik Nr 2
do Zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia
1. VIII. 1960 r., poz. 315 (MP nr 66 z 1960 r.).

Samochód powyższy można oglądać codziennie
w dni powszednie od godz. 15 do 18, w garażu
przy ul. Na Grzdkach 1 w Krakowie. K-8561

PRACOWNICY POSZUKIWANI

20 PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — niewykwa-
lifikowanych,

5 KAMIENIARZY,
1 ŚLUSARZA BUDOWLANEGO —

zatrudni natychmiast P. P. Pracowni Konserwacji
Zabytków. Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej
w Budownictwie. Dla zamiejscowych zagwarantowa-
wane zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Zatrudnienia
i Płac — Kraków, ul. Miodowa 41.

MONTERÓW APARATURY POMIAROWEJ, WY-
KWALIFIKOWANYCH ŚLUSARZY ELEKTRYCZ-
NYCH i ACETYLENOWYCH z uprawnieniami do
spawania zbiorników i rur, MONTERÓW RURO-
WYCH, MURARZY, CIESLI, SZKLARZY, BŁA-
CHARZY oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKWA-
LIFIKOWANYCH — zatrudni natychmiast P. P. „Nafto-
budowa” w Krakowie.

Praca stała w akordzie i na umowy w brygadach
w Krakowie i w terenie.

Zakwaterowanie w hotelach robotniczych. Zgło-
szenia: P. P. „Naftobudowa” — Kraków, ul. Lu-
bicza nr 25, pokój nr 217.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział Prze-
wozów i Spedycji w Krakowie, ul. Cystersów 15,
zatrudni natychmiast PALACZY CENTRALNEGO
OGRZEWANIA z uprawnieniami, STRAŻNIKÓW
OCHRONNYCH z terenu m. Krakowa i powiatu
krakowskiego oraz PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO
na stanowisko kierownika Sekcji Finansowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
Zgłoszenia osobiste kandydatów w Sekcji Kadr,
parter, pokój 4, w godzinach 7-14. K-8549

**W Tokio zdobyliśmy złote medale
W „LAJKONIKU”**

Możesz zdobyć

PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH!

NADAJ KUPON!



Kolejne losowanie odbędzie się w niedzielę
1 listopada 1964 r. w Krakowie — KDK,
Rynek Główny 27, o godzinie 13.

Cementownia „Nowa Huta” w Krakowie, przyjmie
natychmiast do pracy z terenu Krakowa i Nowej
Huty:

MISTRZÓW ZMIANOWYCH z wykształceniem
średnim technicznym o specjalności w sawodzie ce-
ramika, do pracy w Wydziale Produkcji Klinkieru
i Wydziale Produkcji Cementu,

KSIĘGOWĄ GOSPODARKI MATERIAŁOWEJ —
z wykształceniem średnim i kilkuletnią praktyką,
ŚLUSARZY, SPAWACZY, ELEKTROMONTERÓW,
ELEKTRONIKÓW, HYDRAULIKÓW — do pracy
w warsztacie i utrzymaniu ruchu,

NAWIJACZY SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH pra-
du stałego i zmiennego, niskiego i wysokiego na-
pięcia.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pra-
cy dla Przemysłu Cementowego, przysługuje depu-
tat węglowy.

Kandydaci winni zgłaszać się w Dziale Kadr i
Szkolenia, dojazd tramwajem linii nr 15 i 14.

**AUTOMOBILKLUB KRAKOWSKI
OŚRODEK SZKOLENIA**

Kraków, ul. Krupnicza nr 14 — tel. 263-66

rozpoczyna kursy

SAMOCHODOWY I MOTOCYKLOWY

OD DNIA 2 LISTOPADA 1964 r.

UWAGA! Przyjmujemy na kursy prowadzone
w godzinach przedpołudniowych i na kursy
prowadzone w godzinach popołudniowych.

**ELEKTROMONTERÓW WYSOKO KWALIFIKO-
WANYCH,**

SUWNICOWYCH,
TECHNIKA CHEMIIKA,
oraz PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH,
zatrudni natychmiast Fabryka Supertomasyny „Bo-
narka” w Krakowie, ul. Puzkarska 3.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pra-
cy dla Pracowników Przemysłu Chemicznego.

**ZARZĄD
LEKARSKO - DENTYSTYCZNEJ
SPÓŁDZIELNI PRACY**

„DENTYSTYKA”

w Krakowie

zawiadamia uprzejmie PT Pacjentów,
że dnia 2 listopada 1964 r., zostanie
otwarta nowa

Przychodnia

Lekarsko - Dentystyczna Nr 19

w Krakowie przy ul. Prądnickiej 85/87,

czynna codziennie od godz. 7 do 20.

Huta im. Lenina — zatrudni natychmiast z terenu
m. Krakowa:

3 MGR INŻYNIERÓW MECHANIKÓW ze specja-
lnością energetyczną w zakresie eksploatacji lub
remontów urządzeń energetycznych,

1 MGR INŻYNIERA BUDOWNICTWA ŁADOWE-
GO lub WODNEGO z co najmniej 5-letnią prakty-
ką w wykonawstwie budowy, względnie w biurze
projektów,

1 MGR INŻYNIERA ELEKTRYKA z co najmniej
5-letnią praktyką w wykonawstwie budowy lub
w biurze projektów,

10 DYZURNYCH RUCHU POCIAGÓW z upra-
wnieniami, wykształceniem średnim oraz praktyką
w zawodzie,

1 INŻYNIERA MECHANIKA ze specjalnością bu-
dowy maszyn hutniczych, z kilkuletnią praktyką
w hutnictwie.

1 INŻYNIERA ELEKTRYKA ze specjalnością elek-
tryczno-energetyczną, z kilkuletnią praktyką w hu-
tnictwie.

1 MAGISTRA PRAW, EKONOMII lub INZY-
NIERA EKONOMISTĘ ze znajomością ustawodaw-
stwa gospodarczego oraz wszechstronną praktyką i
teoretyczną znajomością zagadnień organizacji i
zarządzania przedsiębiorstwami przemysłowymi,

1 INŻYNIERA z co najmniej 5-letnią praktyką
w zakresie organizacji produkcji hutniczej,
oraz z terenu miasta Krakowa, województwa
krakowskiego, kieleckiego, lubelskiego i rzeszo-
wskiego pracowników fizycznych o następujących
specjalnościach:

TOKARZY METALOWYCH, FREZERÓW, WIER-
TACZY, STRUGACZY, WYTACZARZY, POMOCNI-
KÓW i MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH, MANE-
WROWYCH, USTAWIACZY, ELEKTRYKÓW, ŚLUSA-
RZY i PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH,
z możliwością wyuczenia zawodu.

Warunek przyjęcia — uregulowany stosunek do
służby wojskowej i dobry stan zdrowia.

Zgłaszający winni przedłożyć: świadectwo ukoń-
czenia co najmniej 7 klas szkoły podstawowej i in-
ne dokumenty stwierdzające kwalifikacje zawodo-
we, dowód osobisty, książeczkę wojskową z wy-
meldowaniem się na okresowo do Nowej Huty,
świadectwa pracy z dokonaną adnotacją o zajęciach
sądowych (Dz. U. Nr 10 z dnia 21 II 1962 r., poz. 46)
oraz opinie z ostatniego miejsca pracy.

Zainteresowani mogą zgłaszać się osobiście pod
adresem: — Huta im. Lenina w Krakowie — Cen-
trum Administracyjne, budynek „Z”, klatka „D”,
pokój 24. K-8253

Praca

POMOC domową przyjmie zaraz. Kraków, Urzę-
dnicza 21 m. 1.

UCZNIĄ do nauki przyjmie zakład wodociągowy.
Kraków, Karmelicka 30.

POMOC domową z gotowa-
niem do małej podzi-
ny — przyjmie zaraz. Wa-
runki bardzo dobre. Re-
ferencje wymagane. Wia-
domość: Kraków, Karłow-
icza 117.

FRYZJERSKIEGO ucznia
przyjmuje do nauki. Kra-
ków, Al. 29 Listopada 11,
fryzjer.

GOSPOSIĄ do prowadze-
nia domu, uczciwą, tylko
z poleceniami, na do-
brzych warunkach potrze-
bna. Zgłoszenia: Al. Sto-
wackiego 126, I p., godz.
16-17.

PRZYJMĘ do dziecka
stałą pomoc. Nowa Huta,
Bieńczyce E, bl. 26 60.

POMOC domową przyjmie.
Kraków, Aleja Słow-
ackiego 58 m. 5.

UCZENNICE do zawodu
fryzjerskiego (ukończone
17 lat) — przyjmę. Kra-
ków, Meiselsa 5.

PRZYJMĘ ucznia do prak-
tyki, najchętniej po
kursie. Zakład fryzjerski,
Kraków, ul. Krakowska
36, tel. 208-38.

UCZEŃ do nauki piekar-
stwa potrzebny. Zgłosze-
nia: Kraków, ul. Kole-
tek 19, piekarnia.

UCZNIĄ do praktyki ko-
walskiej (może być za-
awansowany) — przyjmę.
Pracownia kowalska —
Kraków, Pstrowskiego 91.

POMOC domową decho-
dzącą lub stałą — przyjmę
(1 dziecko), Dietla 97
m. 9.

POTRZEBNA pomoc do-
mowa z gotowaniem. —
Wiadomość: Wiślna 5,
kuchnia w podwórzu.

FRYZJERKA damska —
młoda, bardzo zdolna —
poszukuje pracy. Oferty
61416 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

PRZYJMĘ dochodzącą na
godziny przedpołudnio-
we. Kraków, Szymanow-
skiego 4/5.

STARSZĄ panią do dzie-
cka na stałe, przyjmę.
Warunki dobre. Wiado-
mość: Nowa Huta, Os.
Spółdzielcze bl. 11/25 —
dojazd tramwajem nr 14,
20.

Nauka

SZYCIA i gotowania kur-
sy przyjmują wpisy —
Kraków, ul. Loretańska
16.

DLA pań — kurs szycia
II stopnia rozpoczyna za-
jęcia 2 listopada. Wpisy:
TKWP Loretańska 16.

GRY na akordeonie, for-
tepianie, uczyć szybko —
dokładnie. Kraków, Mi-
koiajska 10/10.

Matrymonialne

PANNA po 30, wykształ-
cenie średnie, posiadają-
ca własny dom, pozna
kawalera do lat 40, chę-
tnie po studiach. Cel ma-
trymonialny. Oferty 61432
„Prasa” Kraków, Wiślna
2.

KAWALER lat 35, śred-
niego wzrostu, fizycznie
pracujący, spokojnego
usposobienia, bez nalo-
gów, pragnie poznać do-
brą i uczciwą Panne, po-
siadającą własne miesz-
kanie w Krakowie. Cel
matrymonialny. — Oferty
61431 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

Kupno

PIANINO ewentualnie
fortepian krótki — kupię.
Oferty 61560 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2.

SAMOCHOĐ nowy lub
na dotarcie — kupię. —
Kraków, tel. 373-56.

Sprzedaz

WAPNO palone dostar-
cza samochodami Wapi-
ennik. Kraków, Pijar-
ska 5 m. 8.

PIANINO „Seiler”, stan
dobry, 15.000 zł — sprze-
dam. Kraków, tel. 340-51.

WAPNO palone dostar-
cza samochodami Wapi-
ennik. Kraków, Podwale 3 m. 8.

RUSZTA piecowe róż-
nych rozmiarów, siatkę
ogrodzeniową — sprzeda
sklep, Kraków, Pstrow-
skiego 36.

Lokale

PRZYJMĘ studenta na
mieszkanie. Wiadomość:
Marchlewskiego 22, parter
— po południu.

POKÓJ kuchnia (44 m²)
nowe budownictwo w
Kielcach — zamienię na
pokój kuchnia lub gar-
sonierę w Nowej Hucie
lub w Krakowie. Infor-
macje: Kraków, telefon
428-38.

POKÓJ z kuchnią (bez
komfortu) — zamienię na
pokój z kuchnią super-
komfort w dzielnicy Kle-
parz. Warunki do omó-
wienia. Oferty 61228
„Prasa” Kraków, Wiślna
2.

STUDENT poszukuje sa-
modzielnego pokoju w
Krakowie lub Nowej Hu-
cie. Czynnosc do omowie-
nia. Oferty 61301 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2.

MŁODE bezdzietne mał-
żeństwo poszukuje nie-
krepującego pokoju na
okres dwuletni. Oferty
61406 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

STUDENTKA Akademii
Medycznej poszukuje od-
dzielonego pokoju. Oferty
61232 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

**Wystawa części zamiennych
do maszyn, urządzeń i pojazdów**

31 X — 13 XI 1964 r. — WARSZAWA — „DOM CHŁOPA”.

Informacji udziela Wydział Koordynacji Branżowej Cen-
tralnego Związku Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia
i Zbytu — Telefon 271-801.

POSZUKUJE pokoju w
Krakowie na okres przy-
najmniej jednego roku.
Czynsz płatny z góry. —
Czynsz dobre, koło Ino-
wrocławia — sprzedam.
Oferty kierować „Prasa”
Kraków, Wiślna 2, dla nr
61330 lub tel. 320-84, do
godz. 15.

POSZUKUJE od zaraz
pokoju niekrepującego
dla młodego małżeństwa
na rok. Czynnosc płatny z
góry. Józef Adamski —
Kraków, ul. Kordeckiego
3/17.

PRZYJMĘ ucznia do
wspólnego pokoju. Kra-
ków, ul. Wielopole 24/3.

3 POKOJE z kuchnią —
komfort — zamienię na
2 pokoje superkomfort.
Oferty 61235 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2.

LOKAŁU przemysłowego
o dwóch izbach w Pod-
górzu — poszukuję. —
Oferty 61394 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2.

KOMFORTOWY pokój w
śródmieściu — odstąpię
dwóm studentkom. Oferty
61425 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

DWA oddzielne mieszka-
nia zamienię na dwa po-
koje lub pokój z kuch-
nią. Oferty 61420 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA pracująca i
ucząca się — poszukuje
mieszkania w Krakowie.
Oferty 61434 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2.

POKÓJ niekrepujący je-
dnosobowy (komfort) —
odstąpię kulturalnej oso-
bie. Oferty 61442 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo po-
szukuje niekrepującego
pokoju w Krakowie na
rok lub dwa. Czynnosc pla-
tny z góry. Oferty 61440
„Prasa” Kraków, Wiślna
2.

Nieruchomości

3 HA ziemi pszenno-bu-
raczanej — sprzedam. —
Winiary pow. Myślenice.
Oferty 61369 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2.

GOSPODARSTWO 15 ha,
ziemia pszenno-buracza-
na, zelektryfikowane, bu-
dynki dobre, koło Ino-
wrocławia — sprzedam.
Sławiński, Bydgoszcz —
Weiniany Rynek 8.

ROZBICKA Zofia, Kra-
ków, Sebastiana 13/1 —
zgubiła legitymację stu-
dencką nr 81/62/63 Wy-
działu Farmaceutycznego
AM w Krakowie i legi-
tymację ZSP nr 160444.

Dostarczanie do punktów skupu:

MAKULATURY

**ODPADÓW TWORZYW SZTUCZNYCH
— SZMAT i STARYCH DZIANIN —**

to nie tylko oszczędność cennych su-
rowców ale i dodatkowe źródło
dochodu.

**HARCERZE — MŁODZIEŻY SZKOLNA,
STUDENCI — KIEROWNICY BUDÓW!**

Zbierajcie surowce wtórne i dostarczajcie
do następujących punktów skupu Kra-
kowskiego Przedsiębiorstwa Surowców
Wtórnych:

KRAKÓW, ul. Grzegorzeczka 52, tel. 503-20,
ul. Cekiery 2 — (tworzywa sztuczne)

NOVA HUTA, Os. Szkolne, blok 5,

BOCHNIA, ul. Rzeźnicza 20, tel. 179,

CHRZANÓW, ul. Stara Huta 5, tel. 482,

MYŚLENICE, ul. Traugutta 10 a, tel. 173,

NOWY SĄCZ, ul. Kilińskiego 21, tel. 481,

OSWIĘCIM, ul. Chodniki 7, tel. 2326,

TARNÓW, ul. MOSTOWA 5, tel. 23-62,

WADOWICE, ul. WAŁOWA 28, tel. 323,

ZYWIEC, ul. Nowotki 112, tel. 962.

Ząbny

BASTER Antonina, zam.
Kraków, ul. Fabryczna 7
m. 2, zgubiła legitymację
studencką wydaną przez
UJ — Wydział Filologii
Polskiej. K-7550

SIEJKA Tadeuszowi —
Kraków, ul. Karmelicka
21/11, uległa zniszczeniu
legitymacja szkolna Szko-
ły Rzemiosł Budowlanych
Nr 2, Krowoderska 13.

Różne

AKORDEONY — wszy-
stkich typów — naprawa
renowacja, strojenie. No-
wa Huta, Osiedle Han-
dlowe 5. K-7550

PODNOSENIE oczek na
poczekaniu, plisowanie,
cerowanie garderoby —
Kraków, Szpitalna 36 —
(naprzeciw Teatru).

**CENTRALA TECHNICZNA
WROCLAWSKIE BIURO SPRZEDAŻY**

WROCLAW, ul. KAZIMIERZA WIELKIEGO 31,

zawiadamia przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze
i rzemieślnicze — że w IV kwartale br.

posiada do dostawy

następujące artykuły:

◆ **WÓZKI TRANSPORTOWE typu WT 2,**
4-kołowe na pneumatykach, rozmiary 2000×1200 mm —
nadające się jako przyczepy do wózków akumulatorowych,
jak również uciagu ręcznego,

◆ **TRAKCJA WĄSKOTOROWA —**
prześla szyn 93 mm, rozjazdy h=70, 80, 93 mm, obrotnice
tarczowe śred. 1250 mm z szyn h=70 i 93 mm, prześwit torów
600 m, wózki kolebowe pojemności 0,75, 1, 1,5 i 2 m³, zestawy
kołowe i łożyska rolkowe,

◆ **SPYCHARKI HYDRAULICZNE typu SH-50**
na ciągniku „Mazur”,

◆ **STOŁY SPAWALNICZE typu SSJ-8,**

◆ **MASZYNY NIEROZDZIELANE DO OBRÓBKI METALI
i DREWNA:**

wiertarki stołowe o napędzie elektrycznym typ WS-13 i
W-13, walcarko-zaginarki, zwijarki, krawędziarki, nożyce
do blach cienkich do 1 mm, wiertarki kolumnowe WK-2,
WEK-30, szlifiarki SO-300, piły taśmowe i tarczowe, wyrów-
niarki, wiertarki D-07, piło-wiertarki i woliarki C-45,
pierścienie Simmera.

Zamówienia realizowane będą w kolejności wpływu.

Idąc ulicami Krakowa

Ogłuszająca „Anatomia”

W alka z hałasem wtedy ma swój sens, jeśli przepisy są przestrzegane, a literę prawa wspomaga dobra wola. W konkretnym wypadku brało tego drugiego: 30 lipca 1962 r. stacja San-Epid. dz. Kleparz, uznając rację ogłuszanych lokatorów - sąsiadów, wydała spótdzielną „Anatomia” z ul. Świętokrzyskiej 8 polecenie ograniczenia produkcji w godz. od 20-7 oraz zakaz instalacji dalszych, hałasujących urządzeń. „Anatomia” ucichła (nieco), ale na krótko i obecnie rekompensuje stracony czas z taką siłą, że sąsiedzi są na wykonaniu. Chcąc uratować tych biednych ludzi, pozwalamy sobie przypomnieć „Anatomii”, że do dobrej woli zmusić nikogo nie można, ale do wykonania zarządzeń — owszem.

Dom, w którym żyjemy

Jeszcze nie przebrzmiało echo wystąpienia na niedzielnym plenum Rady Naczelnej ZSP, poświęconym sprawom domów studenckich, samorządności i „Osiedla XX-lecia PRL”, a już redakcja „Kurier Akademickiego” wspólnie z Radą Samorządu Domu Studentów „Zaczek” (al. 3-go Maja 5) zorganizowały w swoim klubie spotkanie nt. „Dom, w którym żyjemy”.

Czterogodzinna dyskusja, podczas której głos zabierali „ludzie z zewnątrz”: lekarz, pedagog, socjolog i komendant MO dzielnicy Zwierzyniec, a także przedstawiciele administracji i mieszkańcy — pozwoliła omówić kompleks

Przed Świętem Zmarłych

Zbliża się Święto Zmarłych. Przedsiębiorcy „Warzywa-Owoce” (któremu podlegają również kwiaty) uruchomiło wczoraj przy czterech cmentarzach Krakowa i Nowej Huty 11 punktów sprzedaży chryzantem ciętych i doniczkowych. Chryzantemy są również do nabycia nie tylko w kwiatniach, ale również w 35 sklepach warzywno-owocowych.

W związku ze Świętem Zmarłych Przedsiębiorstwo to zamówiło u dostawców z Krakowa i woj. krakowskiego ok. 10 tys. sztuk chryzantem doniczkowych. (1)

ADRES REDACJI: KRAKOW, UL. WISLNA 1
KRAK. Drukarnia Prasowa
Kraków, ul. Wielopole 1

Rozmowy przy pół-czarnej

Zanim Pieniny przejrzą się w jeziorze

Wojewódzki Konserwator Przyrody — mgr inż. STANISŁAW SMOLSKI nigdy chyba nie uskarżał się na nadmiar wolnego czasu. Cóż dopiero dzisiaj... Ale oddajmy lepiej głos naszemu rozmówcy:

— Zatwierdzenie projektu budowy zbiornika wodnego w rejonie Pienin łączy się ściśle z przyszłym przestrzennym zagospodarowaniem tego rejonu. Wylaniają się tu kwestie demograficzne, komunikacyjne, turystyczne i wiele innych, a żadna nie jest oboczna z punktu widzenia ochrony przyrody. Pieniński Park Narodowy zostanie uszczuplony o obszar położony między Czorsztynem a Niedzicą, zmienia się szlaki turystyczne, zmienia się trasa spływu. Nie ograniczając ruchu wycieczkowego, trzeba go skierować na nowe tereny, przede wszystkim w obrębie Małych Pienin, wąwozu Homole; ale równocześnie trzeba zabezpieczyć i pozostawić w stanie naturalnym najpiękniejsze fragmenty krajobrazu. Ta część zadania została już wykonana: utworzono 5 nowych rezerwatów. Jeśli chodzi o spływ, to będzie on zaczynał się w okolicy Sromowiec, obecnie poszukujemy najdogodniejszego miejsca pod przystan.

Trudności przemysłowej służby zdrowia

W dzielnicy Grzegórzki 23 przychodnie przemysłowej służby zdrowia rotacyjną opiekę nad 30 przedsiębiorstwami, pracownikami w liczbie 21 tysięcy. Ilość przychodni oraz zatrudnionych w nich lekarzy-specjalistów i personelu pomocniczego jest w zasadzie wystarczająca, ale przemysłowa służba zdrowia w tej dzielnicy natrafia na poważne trudności lokalowe.

Na przykład ginekolog poradni „K” w ZPC „Wawel” przyjmuje w... prywatnym gabinecie, a aparaty do fizykoterapii, zakupione z funduszy Woj. Komisji Zw. Zawodowych, stoją bezczynnie z powodu braku na ten cel pomieszczeń. W Wojsk. Zakł. Remontowych i Fabryce Maszyn Odlewniczych nie ma pokoi zabiegowych. Ciasnota panuje m. in. w przychodni Huty Szkła „Prądniczanka”,

Krak. Okr. Przeds. Mierniczym i MADRO. W całej dzielnicy do tej pory nie znalaziono pomieszczenia na gabinet radiologiczny, w którym byłyby możliwe badania masowe tak ważne dla wczesnego wykrywania gruźlicy.

Tymczasem według podstawowych przepisów prawnych regulujących zasady istnienia

przemysłowej służby zdrowia, zakłady pracy zobowiązane są do szeregu świadczeń na rzecz tej służby, a m. in. właśnie do zapewnienia lokali i utrzymania ich w odpowiednim stanie. Dlatego też problem warunków lokalowych przemysłowej służby zdrowia został bardzo krytycznie omówiony przez radnych na ostatniej sesji DRN Grzegórzki. (z)

Porządkowanie ruchu w newralgicznych punktach

W rejonie ulic przy skrzyżowaniu przed Dworcem Gł. wprowadzono, celem zwiększenia przepustowości tego skrzyżowania, nast. zmiany: w ul. Zacisze ruch jednokierunkowy od ul. Kurniki do ul. Basztowej przy równocze-

snym ograniczeniu zatrzymywania się i postoju. W obrębie ulic przyległych do ulic Basztowej, Westerplatte i Kurniki oraz przyległych do ul. Reja wprowadzone zostaną zakazy wjazdu dla pojazdów konnych.

Przystąpiono także do uporządkowania ruchu w Małym Rynku. Będzie tam ruch jednokierunkowy, zaś w środku Rynku wyznaczony zostanie parking. Na pl. Wiosny Ludów oznaczone zostaną miejsca, w których dozwolony będzie postój. Przy pomniku Dietla wprowadzony zostaje zakaz postoju. Przed Dworcem Gł. będzie jeden postój taksówek a poza tym zakazy postoju i zatrzymywania się.

Codziennie inne

NA KONTO Społecznego Komitetu Budowy Domu Spokojnej Starości wpłynęło dotychczas 173.630 zł; przypominamy numer konta: PKO Oddz. M. — Kraków 4-9-1497.

Tegoroczne „Dni Filmu Radzieckiego” obejmują wyjątkowo szeroki zestaw tytułów i pozwalają zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami tej kinematografii i z filmami z dawnych lat. Tym ciekawsze więc wydaje się pytanie, który z filmów zajmie w naszym plebiscyście na „Ten najlepszy” pierwsze miejsce i kto z jego uczestników wylosuje I nagrodę — wycieczkę do ZSRR, ufundowaną przez CWF. Termin nadsyłania wypowiedzi — 20. XI.

Ruch tramwajowy i samochodowy w dniu 1 listopada

Ruch tramwajowy i autobusowy w dniu 1 listopada odbywać się będzie następująco: do cmentarza Rakowickiego kursować będzie linia „2” z Salwatora, linia „9” z Prokocimia, linia „11” z Łagiewnik przez ul. Krakowską oraz linia „12” z Bronowic. W rejon cmentarza Rakowickiego, konkretnie do petli tramwajowej przy ul. Bosackiej, dojeżdżać będzie z Małych Błóż przez Rakowicką „17”, oraz jak co dzień „5” i „15” z Nowej Huty. Z Łagiewnik do Dworca Płaszowskiego k. cmentarza Podgórskiego od godz. 4-21-szej jeździć będzie linia „9”.

Taką oto koroną rusztowań przykryta została Baszta Sandomierska na Wawelu. Prowadzi się tutaj roboty konserwatorskie.

Fot. J. Lewicki

W poniedziałek o godz. 19.15 w Teatrze Słowackiego wznowiona zostanie opera Verdiego „Rigoletto”. Kierownictwo muzyczne — K. Kord, reżyseria — A. Wolak, choreografia — H. Duda, występują: B. Marczyńska, J. Romańska, H. Szymańska, S. Zachariasz, H. Belczyńska, W. Głodek, S. Lachowicz, K. Myriak, Zb. Radiowski, S. Starzyk, A. Szybowski.

Radio

PIĄTEK
Godz. 17.00 Muzyka radziecka, 17.25 Aud. dla dzieci, 17.45 Dziennik kr., 17.55 „Przed Festiwałem — Zaduszki Jazzowe”, 18.20 Fel. literacki, 18.50 W rytmie sportowym, — 18.45 Aud. Redakcji Ekonom., 18.05 Muzyka i aktualności, — 19.30 Koncert z nagrań L. Stokowicza, 20.19 Fragm. pow. — J. Konrada, 21.14 z kraju i ze świata, 21.41 Wiadomości sportowe, 21.54 Koncert, 22.05 Festiwal słuchowski jugosłowiańskich — „Anioł z mokrymi skrzydłami”, 23.11 Studio piosenki, 23.36 Muzyka.

SOBOTA
Dzienniki radiowe godz.: — 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 16.50, 17.45, 19.00, 21.00, 23.50.
Godz. 6.10 Tygodnik dźwiękowy, 7.50 Piosenka dnia, 8.15 Kurs rosyjskiego, 8.35 „Reporter ekonom. donosi”, — 9.00 Koncert dnia, 9.50 Public. międzynarodowa, 10.00 Muzyka, — 10.40 „Z nowości wydawniczych”, 11.00 Koncert chopinowski, 11.30 Verdi: Uwertura do op. „Bitwa pod Legnano”, 11.40 Ekonom. problem tygodnia, 12.15 Aud. muzyki lud., 12.00 Przerwa dla Krakowa, 14.00 Koncert życzeń, — 14.30 „Z notatnika reportera”, 14.45 „Błękitna sztafeta”, 15.00 Zespoły rozrywkowe, 15.30 Dla dzieci słuch., 16.05 „Włoskie canto”, 17.00 Haendel — Concerto Grosso a-moll, 17.15 Aud. regionalna, 17.45 Dziennik kr., 17.55 Aud. oświatowa, — 18.05 „Coctail muzyczny”, 18.35 Na krak. rynku, 18.50 Fel. M. Jorsta, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 „Matysiakowie”, — 20.00 Koncert muzyki klasycznej, 20.30 „Boczny tor” — opow., 20.50 Muzyka tan., 21.27 Kronika sportowa, 22.00 Radio Variete, 23.00 Muzyka tan., 2.00 Koniec aud.

Grupa A maluje i organizuje

W sali na pierwszym piętrze Klubu „Pod Jaszczurami” studenci IV roku ASP, związawszy się w zespół zwany „Grupa A” urządzili wystawę swoich prac. Obrazy pokazują: Zbigniew Fitz, Jerzy Mazuś i Marek Waniek. Warto dodać, że „Grupa A” ma szeroki program wystawowy i zamierza pokazać swoje prace także w Teatrze 38, w Piwnicy, w dwóch szkołach na Kleparzu i Klubie AGH. Oprócz własnej twórczości grupa sympatycznych i utalentowanych studentów organizuje także pokazy twórczości swoich kolegów i takie imprezy jak np. trwająca w barze „Jaszczurów” wystawa malarstwa dzieci japońskich. Ta cena in-

cyjatywa niewątpliwie przyczyni się do ożywienia w środowiskach początkujących artystów, tym bardziej, że kierownictwo Klubu „Pod Jaszczurami” pomaga młodym twórcom, organizując salon debiutów malarskich oraz dyskusje o oglądanych obrazach. (bz)

To nie krokusy lecz zimowity

Fioletkowo-różowe kwiaty na Plantach koło fontanny wzbudziły sensację wśród mieszkańców Krakowa. Podejrzenie, że o tej spóźnionej porze roku zakwitły po raz drugi krokusy. Spieszymy więc z wyjaśnieniem, że ozdabiające w ostatnich dniach fontannę kwiaty nie są krokusami, lecz zimowitami. Kwitną one właśnie późną jesienią, są podobnie jak krokusy roślinami cebulkowymi oraz przypominają je do złudzenia kolorem i kształtem. Różnią się jedynie brakiem listków. Zimowity można oglądać również w krakowskim Ogródku Botanicznym. (zh)

Na budowę szkół

Bawiąca niedawno w naszym mieście z wycieczką amerykańskich historyków sztuki p. Jane Lovejoy z Nowego Jorku przekazała — za naszym pośrednictwem — na Społeczny Fundusz Budowy Szkół w Krakowie kwotę zł 600. Serdecznie dziękujemy.

Pożary

We wsi Toporzyno (pow. Sucha) wybuchł groźny pożar w gospodarstwie Jana Zmudy. Spłonęła część domu mieszkalnego, stodoła ze sianem, stajnia oraz znajdująca się w niej krowa. Właściciel, biorący udział w akcji ratowniczej, uległ dotkliwym poparzeniom. Straty wynoszą ponad 150 tys. zł. W Marzyporębie (pow. wadowicki) ogień zniszczył stodołę należącą do Franciszka Wiechcia.

Kolejarska Jesień

Tradycyjnie już na zakończenie letniego sezonu turystycznego kolejarzy oraz ich rodziny spotykają się na ogólnopolskim zlocie pt. „V Kolejarska Jesień”. W tym roku organizatorem imprezy był Zarz. Okr. ZZK Kraków, który urządził ją w Muszynie-Złociem w domu wczasowo-profilaktycznym ZZK. W ciągu dwu dni turyści-kolejarze przemaszowali dłuższe i krótsze trasy, zaś zmotoryzowani jechali na trasach do wnych. Ogółem w zlocie uczestniczyło ok. tysiąca osób. Na zakończenie odbyły się występy artystyczne.

Notatnik Krakowski

DZIS O GODZINIE:
19 — Klub MPiK, ul. Jagiellońska 1 — wykład prof. dr G. Makowieckiej z Madrytu pt. „Goya”.

JUTRO O GODZINIE:
19 — KDK — ilustr. przeżr. i filmem odczyt prof. T. Pobożniaka p.t.: „India współczesna”.

Ponad milion szlachetnych ryb

Pol. Związek Wędkarski — Oddział Krakowski przystąpił na Rabe, Dunajcu i w rejonie Rożnowa do odłowu tarlaków łososi dla celów pozyskania ikry. Ikra dostarczana jest do ośrodka w Łopusznej, gdzie odbywa się jej sztuczny wyłęg.

Warto podkreślić, że ośrodki zarybiania należące do krakowskiej placówki PZW dostarczają do rzek i jezior województwa rocznie ponad milion sztuk szlachetnej ryby — przede wszystkim łososia, pstrąga, głowacicy i lipienia.

Telewizja

PIĄTEK
Godz. 16.25 Progr. dnia, 16.30 „Express-94” — progr. publ., 17.00 Wiadomości, 17.05 „10 minut u Magdy”, 17.15 Zrobimy to sami, 17.30 Film: Pies Barbos, 17.50 Świat zabytek deskami, — 18.10 Wielokropek, 18.25 Wszelchnica TV: Reportaż z Gabinetu Rycin, 18.55 Wspomnienia o gwiazdach — progr. film., 19.20 Światwid, 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik, 20.30 Katowicki Teatr TV: „Odwety” sztuka L. Kruczkowskiego, — 22.00 Wiadomości.

SOBOTA
Godz. 10 „Wózek” — film hiszp., 11.25 do 16.05 Przerwa 16.05 Progr. dnia, 16.10 Ekran wielkiej chemii — progr. z Moskwy, 17.00 Wiadomości, — 17.05 Program tygodnia, 17.30 Konkurs 5 milionów, — 18.30 „Bagna Florydy” — film z serii „Dziwy przyrody”, 18.45 Opowiadanie o muzyce — film z serii „Disneyland”, — 19.35 Wieczorne rozmowy, 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik, 20.30 Międzynarod. Konkurs Tańca Towarzystwa z Pragi, 21.30 Na wielkim ekranie — progr. publ., 22.00 Wiadomości, 22.10 „Wózek” — film hiszp.

NIEDZIELA
Godz. 13.35 Progr. dnia, 14.00 TV Kurs Rolniczy, 15.00 Chwila wspomnień — rok 1961, — 15.30 Niedzielną Biesiadą, 16.15 z filmoteki XX-lecia — filmy St. Różewicza, 17.05 Teatr TV: „Podróż do zielonych cieni”, 17.50 Poezja i muzyka, 18.20 Jasio chwał — film. fr., 19.35 Glob — kwadrans o świecie, 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik, 20.30 Elegia jesienna — rep. J. Blachowicza, 21.00 „Marsz żałobny” — film fr. od lat 16, 22.45 Wiadomości.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

„Zielone światło” dla sportu tenisowego

Ocena akcji spartakiadowej

NIJEDNOKROTNE pisaliśmy na łamach „Echa” o katastrofalnej sytuacji krakowskiego tenisa i kurczącej się z roku na rok ilości kortów. Wystarczy powiedzieć, że w okresie, gdy Kraków liczył około 200 tys. mieszkańców, było czynnych ponad 35 kortów, podczas gdy obecnie w półmilionowym mieście jest ich zaledwie 11 (3 na Olszy, 4 na Nadwiślanie i 4 na Wiśle).



Na przełomie tylko ostatniego i obecnego roku zlikwidowano z lekką ręką 12 kortów (4 na Koronie, 4 na Cracovii przy al. Puszki, 3 przy ul. Manifestu Lipcowego i 1 na Olszy). Spowodowało to niesłychane zagęszczenie na istniejących jeszcze obiektach, posiadających nota bene niedostateczne zaplecze, (brak szatni, natrysków itp.). Cwiczą na nich przede wszystkim tenisistki klubowych ligowych (Olszy i Nadwiślanu) — dla innych praktycznie nie ma miejsca. Całkowitym nieporozumieniem wydaje się przekształcanie kortów na boiska do piłki ręcznej, siatkówki, czy koszykówki. Takie obiekty można tanim kosztem urządzić wszędzie, podczas gdy zbudowanie nowego kortu wymaga wielu tysięcy złotych.

BRAK ZAINTERESOWANIA
Kluby nie wykazują należytego zainteresowania tenisem, skupiając swoją uwagę przede wszystkim na piłce nożnej, hokeju, koszykówce, piłce ręcznej czy siatkówce, tłumacząc się nieopłacalnością sekcji tenisowej. A przecież drużyny piłkarskie klas niższych, siatkówki, czy piłki ręcznej także nie przynoszą dochodu, przy czym wyjazd na mecze tych licznych zawodniczek, utrzymanie trenerów, prowadzenie szkoleń wymaga sporych nakładów finansowych. Z drugiej strony dążymy do rozwoju wszystkich gałęzi sportu, doceniając jego rekreacyjną rolę a równocześnie likwidujemy korty np. przy ul. Manifestu Lipcowego, pozbawiając wiele osób możliwości gry w tenisa. A przecież jeszcze w ubiegłym roku na tych placach było rojno od grających tenisistów w różnym wieku.

KATASTROFALNA SYTUACJA
Korty Wisły, dzierżawione m. in. przez „Bibrostal” i Cracovię, są w godzinach popołudniowych stale oblegane zarówno przez osoby starsze, szukające wypoczynku po pracy, jak i przez młodzież, która jeśli znajdzie wolny plac, chętnie próbuje swych sił w odbijaniu tenisowej piłki. Tym niemniej wiele osób zniechęco-

nych długim, czasem bezskutecznym czekaniem na zwolnienie kortu, rezygnuje z gry, a często nawet w ogóle z uprawiania tenisa.

W stosunku do innych miast: Warszawy, Katowic, Łodzi, Wrocławia, Poznania, a nawet Torunia, Grudziądza, nie mówiąc już o Sopocie (blisko 20 świetnie utrzymanych kortów), Kraków pozostaje na szarym końcu. Trudno obojętnie zgodzić się z zapewnieniem, że obecna ilość kortów nie zostanie zmniejszona, gdyż gorzej niż obecnie być już nie może (!) — chyba że tenis całkowicie zlikwidujemy.

BŁĘDNE OPINIE
Przeciwnicy tenisa (a są tacy!) lansują opinie, że jest to sport elitarny, że wstyd się nim zajmować. Nic bardziej błędnego! Podobna opinia panowała niegdyś w odniesieniu do sportu hippejskiego — na szczęście należy ona już do przeszłości. Trzeba pamiętać, że tenis jest jednym z nielicznych dziedzin sportu, który można uprawiać od wczesnej młodości do późnego wieku i to zarówno przez kobiety (!), jak i mężczyzn. — Stanowi świetną rozrywkę dla młodzieży, która zamiast siedzieć w kawiarniach, mogłaby wyżywać się na kortach — o ile takie byłyby dostępne. Przykładem mogą być: Warszawa, Katowice (okręg przemysłowy), czy Łódź. Dlatego akurat w Krakowie miałoby brakować (jak twierdzą niektórzy) młodzieży do gry w tenisa. Należy on do jednych z najpiękniejszych sportów wyczynowych, nie mówiąc już o wartościach wychowawczych. Cieszy się dużą popularnością nie tylko na Zachodzie, lecz także w Czechosłowacji, w Rumunii, na Węgrzech i w Związku Radzieckim (!), gdzie notujemy w tej dziedzinie ogromny postęp. Reprezentacji ZSRR biorą od kilku lat regularnie udział w największej imprezie tenisowej — jaką jest turniej w Wimbledonie.

POZYTYCZNA UCHWAŁA
O sprawach tych mówiono na ostatnim posiedzeniu Komisji Sportu i Turystyki Rady Narodowej m. Krakowa, obradującej pod przewodnictwem mgr Izabeli MARZEC. Stwierdzono, że sytuacja jest bardzo poważna. Jak oświadczył przewodniczący, mgr Józef MARECKI trudno myśleć o budowie nowych obiektów (ogromny koszt), ale trzeba zrobić wszystko, aby dla zaspokojenia potrzeb przywrócić tenisistom istniejące korty, które dotychczas wykorzystywane są dla innych celów. Jeśli chodzi o obiekt Nadwiślanu, to — zdaniem przewodniczącego — mógłby być już dawno ukończony, gdyby działa-

Dziękujemy...
...lekkooatletom Wisły za pozdrowienia, nadesłane z Bratysławy.

cze wykazali więcej inicjatywy. KKKFIT przy żywszej niż dotychczas współpracy KOZT zrobi wszystko, aby sytuację w sporcie tenisowym poprawić.

Komisja podjęła uchwałę zobowiązującą Krakowski Okręgowy Związek Tenisowy do opracowania organizacyjnego reaktywowania w pełni sportu tenisowego przy wykorzystaniu wszystkich obiektów tenisowych, istniejących w Krakowie. Ponadto zaleciła udzielenie Związkowi wszelkiej pomocy w kontynuowaniu działalności w tym zakresie!

MOGŁO BYĆ LEPIEJ
Wiele uwagi poświęcili członkowie Komisji ocenie minionej spartakiady. Największe korzyści, jakie dała spartakiada, to: ponad 1 mln tak zw. osobogodzin, wyszkolenie 2 tys. organizatorów masowego sportu, zaktywizowanie młodzieży szkolnej, przysporzenie sportowemu wielu nowych entuzjastów. We współzawodnictwie pod względem masowym (obejmującym m. in. punktację za ilość imprez masowych, ilość startujących, szkolenie kadry instruktorskiej, zdobywanie odznak sprawności fizycznej i społeczne budownictwo) Kraków zajął 4 miejsce za Rzeszowem, Olsztynem i Gdańskiem. W sporcie wyczynowym (w 7 dyscyplinach) zdobył 6 miejsce, chociaż — jak oświadczył przewodniczący KKKFIT — możliwości były znacznie większe. Jednak wewnętrzne niesnaski i niezdrowe ambicje niektórych związków sportowych m. in. gimnastycznego, przyczyniły się do niższych lokat. Np. gimnastyści posiadali realne szanse na 2 miejsce, a zajęli 11. W łącznej punktacji (masowość plus wyczyn) Kraków zdobył 5 miejsce. Nadszpejzowanie dobrze spisali się w spartakiadzie pływacy.

Należy podkreślić, że Kraków w stosunku przynajmniej do 10 innych reprezentacji miał o wiele gorszy start. Z braku środków finansowych nie zorganizowano zgrupowania jak również nie wyposażono należycie naszej ekipy. Obecnie Komitet rozpoczyna przygotowania do następnej spartakiady, która rozpocznie się 1 stycznia 1965 roku a zakończy w lipcu 1967 roku.

ANTONI ŚLUSARZYK



Przed rozpoczęciem zawodów strzeleckich, zorganizowanych dla pracowników prasy, radia i telewizji, uczestników imprezy powitał płk dypl. M. Berlinga. Fot. J. Lewicki

ECHO SPORTOWE

Krótko — aktualnie

LIEGE. W meczu piłkarskim o Puchar „Intertoto” Szombierki zremisowały z FC Liege 0:0.

WARSZAWA. Wczoraj do stolicy przybyła samolotem kolejna grupa polskich olimpijczyków.

FRANKFURT NAD MENEM. Odbyło się tu posiedzenie Komisji Juniorów Europejskiej Unii Piłkarskiej, w czasie którego dokonano losowania przyszłorocznego turnieju UEFA. Polacy wylosowali grupę eliminacyjną, w której spotkają się ze Szwajcarią i południową Irlandią.

MOSKWA. Podczas zawodów pływackich Gejman ustanowił nowy rekord Europy na dystansie 800 m, uzyskując czas 9.05.4 min.

POZNAŃ. W międzynarodowym spotkaniu w koszykówce mężczyzn, Lech przegrał z Zalgirisem Wilno 56:71.

W zawodach strzeleckich LOK

„Echo Krakowa” zdobyło puchar przechodni płk dypl. M. Berlinga

WCZORAJ na strzelnicy na Woli Justowskiej odbyły się zawody strzeleckie dla pracowników prasy, radia i telewizji o puchar przechodni szefa Woj. Sztabu Wojskowego — płk dypl. Mariusza BERLINGA. W zawodach uczestniczyło 10 zespołów. Puchar i pierwsze miejsce zdobył zespół Redakcji „ECHO KRAKOWA” w składzie red. red.: CZ. MORAWETZ, J. FRANDOFERT i J. LEWICKI — 447 pkt., przed Polskim Radiem I — 416 pkt. i Telewizją I — 427 pkt. Dalsze miejsca zajęły: Telewizja II, Radio II, „Tempo”, „Gazeta Krakowska” II, „Gazeta Krakowska” I, PAP i „Dziennik Polski”. Indywidualnie pierwsze miejsce zajął — Gołdziejczyk (Radio), przed Zamorskim (Tel.), Węgrzynowiczem (Radio), Cichowiczem (Tempo), Waskiem (PAP) i Morawetzem (Echo).

Puchar dla zwycięzców oraz nagrody wręczali: płk dypl. M. Berlinga oraz ppłk A. Białkowski. Sędziami zawodów byli pp. M. Szczygiel i M. Zablocki. Organizacja w rękach ZW i ZM LOK — b. sprawna. Kierownikiem zawodów był mgr E. Ostasz.

Go - Gdzie - Kiedy

Piątek	Sobota
30	31
PAZDZIERNIKA	
Saturnina	Alfonsa

Teatry

PIĄTEK

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Jak wam się podoba”, **KLUB ZKK** 19.15 „Ośmiem kobiet”, **MODRZEJSKIEJ** 19.15 „Wariacja z Chaillot”, **KAMERALNY** 19.15 „Ktoś nowy”, (zamknięte), **ROZMAITOŚCI** 19.15 „Umierasz jak kot, umierasz jak król”, **MUZYCZNY** 19.15 „Cnotliwa Zuzanna”, **FILHARMONIA** — 19.30 Koncert symfoniczny Orkiestry PFK pod dyr. P. Kleckiego. Solistka: H. Czerny-Stefańska. Pozostałe teatry, nieczynne.

SOBOTA

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Las”, **KAMERALNY** 19.15 „Ktoś nowy”, **LUADOWY** 19.15 „Śmierć na gruszy”, **GROTESKA** 19.15 „Gdyby Adam był Polakiem”, „Czarowna noc”, **KLUB ZKK, MODRZEJSKIEJ, ROZMAITOŚCI, MUZYCZNY** — jak w piątek. **JAMA MICHALIKA** — 22.15 „Dwudziestolatka z przeszłością”. Pozostałe teatry, nieczynne.

Kina

PIĄTEK

WARSZAWA godz. 15.45, 18, 20.15 „Ryczące lata” — (wl., 1. 12), **WOLNOŚĆ** 15.45, 19 „Hamlet” (radz., 1. 16), **UCIECHA** 15.45, 18, 20.15 „30 lat śmiechu” (USA, 1. 12), **SZTUKA** (Studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Świat się śmieje” (radz., 1. 14), **WANDA** 10.30, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Babcia, dziadkowie i ja” (ZSRR, 1. 12), **APOLLO** 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Ślepy pelikan” (ZSRR, 1. 9), **ML. GWARDIA** (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Iwan Groźny” (II seria, ZSRR, 1. 16), **WRZOS** (Zamojskiego 50) — 15.45, 18, 20.15 „Szukam ojca” — (ZSRR, 1. 12), **ISKIERKA** (Zywiecka 44) 17, 19 „O 6 wieczorem po wojnie” — (ZSRR, lat 12), — **ZUCH** (Krowoderska 8) 15, 17, 19 — „Dziecko wojny” (ZSRR, 1. 12), **MELODIA** (Zwierzyńceńska 1) 16, 18, 20 — „Trzpiotka” — (radz., 1. 16), **MASKOTKA** (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Los cziowieka” (radz., 1. 16), **MIANIURKA** (Franciszkańska 1) 15 Progr. dla dzieci, 11, 12, 13, 16 „20 lat później”, 17, 19 „Sierioża” (radz., 1. 12), **ENERGETYK** (Piaszów, Stróża Rybna 19) — 18 „Cartouche zbójca” (fr., 1. 12), — **SWOSZOWIANKA** (Swoszowice) — 19 „Wyprawa za trzy morza” (I s. radz., 1. 14), **WISLA** (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Zbrodnia” (wl., 1. 16), **TECZA** (Dębni, Praska 52) 17.30, 19.30 „Sombrero” — (radz., 1. 7), **CHEMIK** (Borek Fałęcki) — 19 „Aleksander Newski” (radz., 1. 12), **DOM ZOLNIERZA** (Lubicz 48) 15.45, 20.15 „Dzień ostatni, dzień pierwszy” (radz., 1. 12), **MIKRO** (Dzierżyńskiego 5) 17.45, 20, „Siostry” III seria (radz., 1. 16), **ROTUNDA** (3 Maja 5) 16, 18 „Biały kiel” — (radz., 1. 12),

ZKK PROKOCIM — (Bieżanowska 71) — 19 „Lecą żurawie” — (radz., lat 16), — **ZWIĄZKOWIEC** (Grzegorzewska) 17, 19 „Pusty kurs” (radz., 1. 12), **KOLEJARZ, ZDROWIE** — nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Blysk nadziei” (CSRS, 1. 16), **M. SALA** 15, 17.15, 19.30 „Tygrysy na pokładzie” (radz., 1. 7), **ŚWIATOWID** 15.45, 18, 20.15 „Zdradziecki strzał” — (ZSRR, 1. 12), **M. SALA** 15, 17.15, 19.15 „Krzyk strachu” (ang., lat 16), — **SFINKS** (Majakowskiego 2) 15, 18, 20 „Jeńcy króla morza” (radz., 1. 9), **KOLOROWE** (Czyżyny 1) „Ogniste wiorsty” (radz. 1. 14), **BALLADYNA, ORION** — nieczynne.

SOBOTA

SZTUKA godz. 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Haszek i jego Szwajk” (ZSRR, 1. 14), **WANDA** 10.30, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Starek odplywa o światcie” — (ZSRR, 1. 12), **APOLLO** 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Ulca Nadmorska” (ZSRR, 1. 16), **ENERGETYK** 17, 19, „Skłócenie z życiem” (USA, 1. 16), **CHEMIK** 19 „Szerszer” (radz. 1. 12), — **KOLEJARZ** (st. Piaszów) 18 „Ewakuować miasto” (radz., 1. 12), **ROTUNDA** 16, 18, 20 — „Biały kiel” (radz. 1. 12), — **WARSZAWA, WOLNOŚĆ, UCIECHA, ML. GWARDIA, WRZOS, ISKIERKA, ZUCH, MELODIA, MASKOTKA, MIANIURKA, TECZA, WISLA, DOM ZOLNIERZA, KULTURA, MIKRO, ZKK PROKOCIM, ZWIĄZKOWIEC** — jak w piątek, **SWOSZOWIANKA, ZDROWIE** — nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT (M. SALA) 15, 17.15, 19.30 „Ostrożnie babciu!” — (ZSRR, 1. 12), **BALLADYNA** — (Grębałów) 19 „Maturzystki” (radz., 1. 16), **ORION** (Podleże) 18.15 „Pilot odrzutówców” — (radz., 1. 12), **SWIT, ŚWIATOWID** (MAŁA i DUŻA SALA), **SFINKS** — jak w piątek, **KOLOROWE** — nieczynne.

Wystawy - Muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec koronny — zbrojownia — (piątek godz. 12—18, sobota 9—14.30), **MUZEUM LENIWA**, Topolowa 5 (10—18), — **ETNOGRAFICZNE**, pl. Wolnica (piątek 9—15, sobota 9 do 14), **HISTORYCZNE**, Jana 12: Zbiory z dziejów Krakowa (piątek nieczynne, sobota 9—15), **STARA BOŻNICA**, Szeroka 24 (piątek nieczynne, sobota 9—14.45), **RYNEK GŁ.** 25: „XX-lecie rzemiosła „ciemni krak.”, (10—18), **SUKIENNICIE:** Malarstwo polskie w XVIII i XIX (10—15), **SZOLAJSKICH** — pl. Szczepański 9: Polska sztuka czechowa (10—15), **CZARTORYSKICH**, Jana 19: Malarstwo obce, rzemiosło artyst., zbrojownia, wazy greckie (10—15), **DOM MATEJKI**, Floriańska 41: Szkice koni J. Matejki (piątek 13—18, sobota 10—14.45), **NOWY GMACH** — Al. 3 Maja 1: Nowoczesne polskie malarstwo i rzeźba od r. 1900 (10—15) **ARCHEOLOGICZNE**, Jana 22: Archeologia Polski (10—14), — **PRZYRODNICZE**, Sławkowska 17 (10—13), **PALAC SZTUKI**, pl. Szczepański 4: Malarstwo Bratysławy (10—17), **DOM PŁASTYKÓW**, Łobzowska 3: Malarstwo artystów kubańskich (10—18), — **BIBL. PUBL.** Bracka 17: Wystawa „Piętnaście lat Nowej Huty” — (13—18), — **KRZYSZTOFORY**, Szczepańska 2: Wystawa J. Nowosielskiego (10—17), **KTF** Stolarska 9: Fotografika W. Pielichowskiego (10—18), **NOWA HUTA**, Al. Róż 3: Obrazy i rysunki R. Dabovich-Lopatlo z Mediolanu.

Diżury

PIĄTEK
CHIRURG., INTERNIST. — Trynitarcka 11, **LARYNGOLOG.** Kopernika 23a, **NEUROLOG.** Botaniczna 3, **OKULIST.** Kopernika 38, **GRUZYCZY** dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just.
POGOT. MO tel. 0-7, **STRAZ POZ.** tel. 0-8, **POGOT. RATUNKOWE** tel. 0-9, dla **PODGORZA** tel. 625-50, **NOWA HUTA:** **POGOT. MO** tel. 411-11, **POGOT. RATUNK.** tel. 422-22 i 417-70, **STRAZ POZ.** tel. 433-33, **PUNKTY INFORM. o USŁUGACH** tel. 0-11, **NOWA HUTA:** tel. 419-16.

SOBOTA

CHIRURG.: Kopernika 21, **INTERNIST.:** Kopernika 17, — **NEUROLOG.:** Kobierzyn. — Pozostałe diżury jak w piątek.

Apteki

PIĄTEK I SOBOTA
Rynek Gł. 42, Metalowców 1, Retoryka 1, pl. Wolności 7, Rynek Podg. 9, Nowogródzka 2, Bl. 2, **NOWA HUTA:** Kocmyrzowska 18.

ROZNE

OGRÓD ZOOLOGICZNY otwarty od godz. 9 do zmroku.

Sobotnie imprezy sportowe

BOKS

Godz. 18 Hala Garaży: Hutnik Nowa Huta — Astoria Bydgoszcz.

(O mistrzostwo I ligi)

PIŁKA RĘCZNA

Godz. 18 Hala Wisły: AZS — Górnik Siemianowice. (O mistrzostwo I ligi drużyn męskich).

— Artysta! Do mamra z takimi występami — młody mężczyzna przysuwa się do szofera i grozi mu pięścią.

Zjawia się dwóch milicjantów. Słychać syrenę nadjeżdżającej sanitarki... Milicjant podchodzi do leżącej we krwi młodej kobiety. Drugi rozpedza ludzi wołając: — „Rozejście się! Proszę się nie gromadzić!”

— Będzie siedział aż miło — wtrąca jakiś głos z tłumu.

W tym miejscu, drogi panie, o wypadek niestety trudno. Ruch... wąskie gardło... mają zrobić rondo takie, jak na Nowym Świecie — mówi kierowca „Octavii”, który wyskoczył z wozu i starał się odpychać gapiów.

Sanitariusze podchodzą z noszami. Ludzie wyciągają szyje; nie widzą dobrze, co się dzieje, bo „Octavia” zasłania leżącą. Milicjant rozpedza tłum. Nadjeżdża milicyjny radiowóz.

Sanitariusze kładą na nosze leżącą, pokrwanioną kobietę. Sanitarka odjeżdża. Nadbiega zdyszany dziennikarz.

— Jestem z „Expressu” — mówi do milicjanta. — Co się tu stało?

— Wypadek. Potrafił kobietę, odwieziono ją do szpitala. To ten kierowca.

— Panie drogi — mówi błagalnie kierowca do dziennikarza. — Niech pan o mnie nic nie pisze. Zaczekajmy, aż skończą dochodzenie, mówię panu, że wyskoczyła mi na jezdnię... Jak będzie w gazecie, to już się z tego nie wygrzebie...

— Czy znać jej nazwisko? — pyta dziennikarz.

— Nie — odpowiada milicjant.

— Czy będzie żyła?

— Wątpię, czy coś z niej będzie. Cała była we krwi. Może być i wstrząs mózgu.

Milicjanci badają ustawienie wozu, położenie miejsca, gdzie leżała przejechana. Jeden z nich trzyma w ręku prawo jazdy kierowcy.

JAN LITAN agent z „E FALL”

— Jest torebka — mówi drugi milicjant do dziennikarza. — Może są dokumenty.

Milicjant otwiera małą torebkę. Jest dowód osobisty. Otwiera go i podaje dziennikarzowi.

— Małgorzata Kowalska — czyta na głos dziennikarz, notując nazwisko w notisie.

Rozchodzą się ostatni gapie. Na jezdni zostają ślady krwi.

Sprawa Wiersztota była teraz zrozumiała, prosta...

Był kolegą szkolnym, „pierwszą miłością” Iwarczakowej. Swojego przyszłego męża Iwarczakowa poznała we Wrocławiu i rozstała się z Wiersztotem. Ten przeżył to boleśnie. Nigdy nie wybaczył Iwarczakowi, że mu zabrał dziewczynę, a że swoją była miłością zerwał towarzyskie stosunki. Kiedy jednak przeczytał w gazecie nekrolog o jej śmierci, poszedł na Zegrzyńską, żeby się dowiedzieć, co się stało. Wówczas jedna z sąsiadek wzięła go za dziennikarza. Był na pogrzebie, ale do Iwarczaka nie podszedł. Ze skrytki nie miał nic wspólnego, przypadkowo usiadł na tej ławce. Myślał wyciągnąć z niej pochopny wniosek, że to on włożył coś do skrytki. Agent był tam przed nim.

Na placu Dzierżyńskiego Wiersztot spotkał Iwarczaka. Weszli razem do kawiarni i tam Wiersztot robił mu wymówki. Iwarczak był w przykrych sytuacjach. Tłumaczył się, że to nie jego wina, że po-

klócili się o jakiś szczegół, a Iwarczakowa powiedziała, że byłaby szczęśliwsza, gdyby wyszła za Wiersztota. Nosila zresztą przy sobie fotografie Wiersztota. Jak zeznała pani Genia chwaliła się przed nią swoim „adoratorem”. Gdy nastąpiła ostra wymiana zdań, Iwarczakowa podarła zdjęcie. Może i spaliła je, bo sierżant milicji, znalazł w koszu popioły po spalonych papierach. Było to na dzień przed jej śmiercią.

U Wiersztota nie znaleziono maszyny do pisania marki „Mercedes”, również nie miał jej nikt z jego otoczenia. Jak ustaliliśmy, w maju nie wyjeżdżał do Bielska-Białej. Po dłuższej obserwacji odpady wszelkie podejrzania. Nie było więc potrzeby wzywać go na przesłuchanie.

Jeśli odpady podejrzania w stosunku do Wiersztota, odpady tym samym i w stosunku do Iwarczaka. Jego niejasne, mgliste zeznania były spowodowane złym stanem nerwowym po stracie żony.

Byłem od wielu lat czytelnikiem „Expressu Wieczornego”. Dziś prawie wyrwałem egzemplarz z rąk sprzedawcy. Otworzyłem gazetę: notatka była.

Wypadek samochodowy.

Dziś w godzinach porannych została przejechana przez samochód na ulicy Towarowej, obok Dworca Głównego, studentka Małgorzata Kowalska. Po uszkodzonym w stanie ciężkim przewieziono do szpitala miejskiego (spr).

Należało odwiedzić raną „studentkę” — „Małgorzatę Kowalską”. Leżała w separecie. Twarz miała obandażowaną. Iskrzyły się w niej tylko ciemne oczy.

Bardzo żałowałem, że w tej chwili nie ma przy mnie Krzysztofa. Wyobrażałem sobie z jaką satysfakcją patrzyłby na siedzącą przede mną osobkę płci żeńskiej; osobkę, z powodu której miał tyle kłopotu.

(Ciąg dalszy nastąpi)